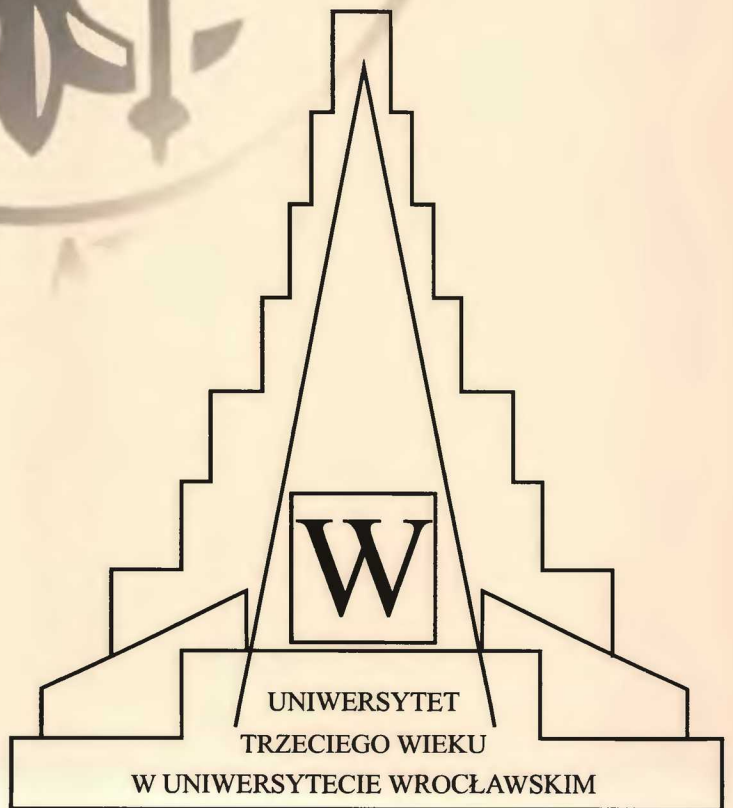


Kurier UTW

NIEREGULARNIK UNIwersYTETU TRZECIEGO WIEKU ISSN 1643-7748 14 - 2007



KURIER UTW - nieregularnik Uniwersytetu Trzeciego Wieku
Pismo słuchaczy i sympatyków UTW

REDAKCJA

Opieka merytoryczna	dr Aleksander Kobylarek
Redaktor naczelny	Stanisława Warmuz
Sekretarz	Stanisława Grela
Członek redakcji	Maria Radczak-Kulik
Skład, przygotowanie do druku i zdjęcia	Teresa Gasperowicz
Kolportaż	Maria Neiwer

ADRES REDAKCJI

Uniwersytet Trzeciego Wieku
ul. Dawida 1/3, 50-527 Wrocław
tel./fax. 071 367-01-16, www.utw.uni.wroc.pl

SPIS TREŚCI

WSTĘP	3
PÓŻNA DOROSŁOŚĆ TO CZAS POMYŚLNY	4
DR WALENTYNA WNUK Znaczenie rozwoju w Uniwersytecie Trzeciego Wieku.....	4
Z ŻYCIA UTW.....	5
MARIA RADCZAK-KULIK Wywiad z dr Aleksandrem Kobylarkiem.....	5
STANISŁAWA WARMUZ UTW w roku akad. 2006/2007.....	7
ANNA SOKOŁOWSKA UTW w UWr. na X Jubileuszowym Dolnośląskim Festiwalu Nauki –wrzesień 2007	14
STANISŁAW DZIUBA Gaudeamus kolejny raz zabrzmiał w UTW.....	16
ZJAZDY • SYMPOZJA • KONFERENCJE.....	18
STANISŁAWA WARMUZ; MARIA RADCZAK-KULIK Międzynarodowa Konferencja Naukowa „Zaangażowane społeczeństwo obywatelskie, struktury pomocy osobom starszym”.....	18
STANISŁAWA WARMUZ Trzeci wiek to... ..	21
ALICJA SIOTOR Uniwersytet Trzeciego Wieku w Uniwersytecie Wrocławskim dla społeczności lokalnej. Seniorzy – seniorom.....	23
ANNA SOKOŁOWSKA Transmisja wartości między pokoleniami.....	26
JADWIGA CHOJNACKA Spotkanie integracyjne Uniwersytetów Trzeciego Wieku z Litwy, Białorusi, Ukrainy, Mołdawii i Polski.....	28
URSZULA MIERZEJEWSKA Kurs letni w ramach projektu EFOSEC.....	31
URSZULA MIERZEJEWSKA Zjazd EFOS we Wrocławiu 27-28 września 2007 r.	32
SŁUCHACZE O SOBIE I SWOJEJ DZIAŁALNOŚCI.....	35
TERESA GASPEROWICZ Fotografowanie – moja pasja.....	35
ANNA SOKOŁOWSKA Niezwykłe spotkanie pokoleń.....	36
STANISŁAW DZIUBA Słuchacze Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Warszawie.....	36
JAGODA JENCZELEWSKA Mój świat – Mały świat.....	38

MARIA PALUCHNIAK	
Nasz dostojny Jubilat – Janeczek.....	39
TWÓRCZOŚĆ SŁUCHACZY.....	40
JANINA OSTROWSKA	
Wędrowki.....	40
Zaduszki w lesie.....	40
JAGODA JENCZELEWSKA	
Dolo moja.....	41
Skrytość.....	42
LEOKADIA BAJRAKOWSKA	
Nadzieja.....	42
OTYLIA KERNICKA	
Jesień życia.....	43
RAPORT Z BADAŃ NAUKOWYCH.....	43
DR ALEKSANDER KOBYLAREK	
Badania w Uniwersytecie Trzeciego Wieku.....	43
SPIS FOTOGRAFII.....	45

WSTĘP

Szanowni studenci

Podjmując obowiązki kierownika nie spodziewałem się, że spotkam tyle pięknych umysłów, które dla mnie jako andragoga i poszukiwacza mądrości są szczególnie interesujące. Od samego początku otacza mnie grono wspaniałych i energetycznych osobowości, których urok odkrywam ciągle na nowo. Pełen szacunku i zachwycenia staram się widzieć jaśniej ich potrzeby i robię co mogę, żeby sprostać postawionym mi przez los wyzwaniom. Mam nadzieję, że wywiążę się z tych zadań dobrze i że zawsze będę się kojarzył z wysokim poziomem naukowym, zrozumieniem i samymi sympatycznymi wspomnieniami. W każdym razie będę się starał.

Niewątpliwie pierwszy rok kierowania Uniwersytetem Trzeciego Wieku przyniósł mi wiele wiedzy i wyposażył mnie w specyficzne umiejętności, jednak to co zasługuje na szczególne podkreślenie to wydarzenia, które przyszły niejako razem ze mną i których współsprawcą stałem się mniej lub bardziej świadomie.

Przede wszystkim zaskoczyła nas stosunkowo niska dotacja przyznana przez miasto Wrocław na naszą działalność na 2007 rok. Mając nadzieję, że wynikało to tylko z czasowej „niedyspozycji” finansowej samorządu, podjęliśmy jednocześnie działania, mające na celu asekurację przed takimi niespodziankami na przyszłość- zaczęliśmy szukać nowych, uzupełniających źródeł finansowania i dotowania naszej działalności. Przejawem takich poszukiwań jest udział w konkursie grantowym Fundacji dla Uniwersytetu Jagiellońskiego, dzięki czemu uzyskaliśmy pieniądze na dodatkowe zajęcia z mediacji.

Wraz ze mną przybyła grupa studentów z mojego koła naukowego „Variograf” którzy, zachwyceni gościnnością starszych studentów z Uniwersytetu Trzeciego Wieku, zadomowili się tu na dobre i realizują wspólne, międzypokoleniowe projekty działań na rzecz seniorów. Na szczególną uwagę zasługują wystawy zrealizowane w szkołach współpracujących z UTW, jak również wspólne prezentacje i prelekcje w ramach festiwalów czy konferencji naukowych- jak na przykład dyskusja panelowa prowadzona przeze mnie w ramach Dolnośląskiego Festiwalu Nauki, gdzie moi starsi i młodszy studenci w gronie uczonych rozważali adekwatność teorii naukowych na temat starzenia się, czy prezentacje w ramach międzynarodowej konferencji naukowej zorganizowanej przez Urząd Marszałkowski. W tym drugim przypadku prezentacje wywarły na słuchaczach tak dobre wrażenie, że przedstawiciele rządu Dolnej Saksonii zaprosili mnie na rozmowy robocze w początkach grudnia do Wolfsburga. Echa tej współpracy i wystąpień konferencyjnych moich wspaniałych starszych studentów znajdziecie Państwo na stronach Kuriera.

Życzę przyjemnej lektury, zwłaszcza jeśli chodzi o nowy - wprowadzony przeze mnie dział - Raporty z badań, który będzie prowadzony z myślą o podnoszeniu jakości życia osób starszych poprzez natychmiastowy transfer wiedzy od uczonych i badaczy bezpośrednio do zainteresowanych seniorów.

dr Aleksander Kobylarek

PÓZNA DOROSŁOŚĆ TO CZAS POMYŚLNY

Stała kolumna w naszym czasopiśmie, w której dzielę się ze Słuchaczami UTW swoimi przemyśleniami n.t. późnej dorosłości (inaczej nazywanej starością, wiekiem senioralnym i „jesienią życia”)

dr Walentyna Wnuk

ZNACZENIE ROZWOJU W UNIWERSYTECIE TRZECIEGO WIEKU

*Nauka odmładza duszę,
łagodzi gorycz samotności,
gromadzi mądrość,
która będzie twą żywicielką na starość.*

Z perspektywy moich doświadczeń wynika, że traktowanie rozwojowo własnego życia przez osoby starsze, może być ważnym czynnikiem budującym zadowolenie z życia. Inaczej mówiąc nasze samopoczucie, obok genetycznych uwarunkowań, jest zdeterminowane naszym stylem życia (ostatnie badania mówią, że aż w 50%). Wobec tego jesteśmy odpowiedzialni za poczucie wysokiej jakości własnego życia. Jakość życia mierzymy stopniem zaspakajania naszych potrzeb i oczekiwań. Warunkiem ich osiągnięcia jest postawa aktywna wobec własnego życia. Tymczasem pokolenie najstarsze charakteryzuje pasywność. W rzeczywistości różnimy się poczuciem kontroli nad własnym życiem. Osoby o poczuciu kontroli wewnętrznej, czują się odpowiedzialne za kształt swojego życia, mówią wtedy „to moje życie i chcę je jak najlepiej przeżyć”. Osoby poddające się kontroli zewnętrznej, obarczają odpowiedzialnością za własne życie otoczenie zewnętrzne; mówią wtedy: „z każdym dniem jest coraz gorzej”.

Rozwojowo żyć, to rozumieć otaczający świat, umieć rozwiązywać problemy, które przynosi nam życie, tworzyć warunki do niezależnego życia, budować poczucie własnej godności. Wtedy człowiek osiąga stan homeostazy psychicznej. Jest zrównoważony emocjonalnie, łatwiej znosi dolegliwości zdrowotne, które są pewnego rodzaju „normą” na tym etapie życia.

Kluczem do udanej starości jest aktywność, zarówno fizyczna jak i umysłowa. Warto więc spacerować, podróżować, ćwiczyć, ale również proponować sobie wysiłek intelektualny: pisać, emailować, medytować, dyskutować. Bowiem z mózgiem jest jak z mięśniami, aby je mieć, trzeba ich używać; taniec czy „TAI-CHI” też dotlenia mózg. To wszystko przypomina o potrzebie holistycznego podejścia do rozwoju człowieka. Psychika i fizjologia razem ze sobą współgrają, muszą dawać poczucie duchowego wzrostu.

Nauka odmładza duszę, pomaga w pokonywaniu samotności. Dlatego musimy korzystać ze swojego potencjału rozwojowego i budować swoją mądrość życiową, jako najwyższą kategorię rozwoju intelektualnego człowieka. Mądrość, która jest przymiotem ludzi dojrzałych, można nadal doskonalić, jest ona jedną z niekwestionowanych cech w obrazie starszego człowieka. Można ją dopełniać przez całe życie.

Każdy z nas chce się godnie starzeć. Nie mam wątpliwości, że poczucie własnej godności łączy się z wyrażaniem zgody na trud rozwoju, niezależnie od wieku, stanu zdrowia i okoliczności. Dlatego musimy podejmować aktywność rozwojową. Gnuśność prowadzi do bierności i utraty niezależności. Jeśli nie będziemy aktywni, nasze twórcze możliwości znikają. Prawdą również jest, że często nie korzystamy z możliwości, jakie nosimy w sobie, unikając wysiłku o różnym charakterze. Zamykamy się w zachowaniach dobrze nam znanych, dotychczas podejmowanych.

Różne mogą być kategorie uczenia się, ale zawsze powinny:

- wychodzić naprzeciw naszym zainteresowaniom (dotychczas nie podejmowanych, „odłożonych”)

- wychodzić naprzeciw pasjom (uczenie się dla przyjemności)
- uczyć nowych kompetencji (np. pracy z komputerem)
- utrzymywać sprawność intelektualną (gimnastyka mózgu)
- pomagać w rozwiązywaniu problemów, które przynosi nam życie codzienne
- prowadzić do rozwoju osobistego-podmiotowego człowieka (budowanie tożsamości)

Wtedy lepiej zrozumiemy siebie, drugiego człowieka, wreszcie otaczający świat, nadażamy za rozwojem cywilizacyjnym. Nasze uczenie się wkomponowane jest w naturalne życiowe czynności, wynika z naszej ludzkiej natury. Jest podtrzymywaniem życia.

Rozwój w późnej dorosłości wywodzi się z doświadczenia życiowego, jest szerszy niż tylko poznanie. W rezultacie nasz dalszy rozwój jest wzmacnianiem i powiększaniem doświadczenia życiowego. Taka aktywność zmienia nas na lepszych; lepiej rozumiejących, wrażliwszych itp.

Dobry program UTW powinien zmieniać strukturę naszego życia – proponując nowe pola aktywności, pomagać w budowaniu pozytywnego obrazu samego siebie. Regres wynikający ze starzenia się organizmu jest nieuchronny, natomiast progres- rozwój jest możliwy. Model biopsychospołeczny rozwoju uznaję za optymalny. Dlatego dobry program musi uwzględniać czynniki psychiczne, fizyczne i społeczno-kulturowe rozwoju człowieka. Wszystkie one oddziałują wzajemnie na siebie i zdumiewają nas nieustannie w dobie medycyny psychosomatycznej. Rozwój nasz dotyczy każdej sfery życia. Każdy musi wybrać dla siebie najodpowiedniejszy obszar.

Stąd uznaję za konieczne lansowanie edukacyjnego modelu życia, a więc **r o z w o j u**. Bowiem, jak ktoś mądrze powiedział: „nasza jesień życia jest naszym problemem i od nas zależy, jak się z nią rozprawimy”.

Z ŻYCIA UTW

mgr Maria Radczak-Kulik

ŻYĆ TAK, ABY NIE SZKODZIĆ INNYM

Wywiad z dr Aleksandrem Kobylarkiem Kierownikiem UTW we Wrocławiu.

Kilka miesięcy temu został Pan powołany na stanowisko kierownika UTW.

Jak przyjął Pan tą nominację?

Z mieszanymi uczuciami, dlatego, że jestem człowiekiem bardzo zajęтым i normalnie mam mało czasu, natomiast jest to funkcja, która mnie dodatkowo obciąża. Z racji moich zainteresowań i kierunku pracy naukowej czułem się bardziej antropologiem kultury, moją specjalnością jest organizacja szkolnictwa wyższego, socjologia wiedzy, filozofia nauki, mniej interesowałem się gerontologią jako taką. Kiedy zostałem kierownikiem, musiałem dość szybko uzupełnić tę wiedzę, ale to dodatkowe obciążenie okazało się swoistego rodzaju wyzwaniem. Była to lepsza strona nominacji, która sprawiła, że zacząłem się rozwijać intelektualnie w innym kierunku.

Jak odnajduje Pan siebie – człowieka młodego, energicznego – wśród słuchaczy uniwersytetu, których młodość przeminęła, choć usilnie starają się o tym zapomnieć, stawiając na aktywny tryb życia?

To nie stanowi żadnego problemu, dlatego właśnie, że nasi seniorzy stawiają na aktywny tryb życia. W związku z tym energia spotyka się z energią. A teza, że młodość studentów UTW przeminęła jest dość kontrowersyjna. Wszak starość to, według współczesnej gerontologii tylko stan umysłu.

Czy to nie problem?

Nie ma żadnego problemu.

Zderzenia nie ma?

Nie ma żadnego zderzenia. Dużą rolę odgrywa mój styl pracy, bo wiem dużo o procesach komunikacji, wiem, jak powinna przebiegać właściwa komunikacja i wiem, czego nie należy robić, aby jej nie popsuć. Procesy komunikacyjne w starszym czy młodszym wieku mają te same prawidłowości. Wiedza o procesach komunikacji staje się niekiedy ważniejsza od wiedzy gerontologicznej. W nowej pracy bardzo mi to pomogło, bo wydaje mi się, że potrafię dość dobrze nawiązywać dialog i dbać o stosunkowo szybkie rozwiązywanie konfliktów, jakie się pojawiają.

Pojawiają się więc i sytuacje konfliktowe?

Konflikty pojawiają się nieuchronnie tam, gdzie są ludzie. Jest tylko problem, czy ktoś potrafi je rozwiązywać. Duża ilość konfliktów, może zakłócić funkcjonowanie instytucji tak bardzo, że stanie się ona dysfunkcyjna. Staram się więc w swoim środowisku rozwiązywać je w momencie pojawienia i myślę, że mi się to udaje. Nie na wszystko jednak mam wpływ nawet z pozycji kierownika. Z moich doświadczeń wynika, że tych konfliktów nie ma ani mniej ani więcej niż w innych instytucjach.

Jakie zadania stawia Pan przed sobą jako kierownik UTW? Czy będzie Pan kontynuować zamierzenia Pani dr W. Wnuk, czy może ma Pan dla słuchaczy uniwersytetu bogatszą ofertę programową i nowe propozycje?

Kontynuować na pewno trzeba, bo linia działań podjętych przez Panią dr Walentynę Wnuk jest bardzo dobra. Program został starannie przygotowany, a sposoby jego realizacji gruntownie przemyślane. Mam jednak również swoje priorytety, o których mówiłem w momencie obejmowania przeze mnie stanowiska kierownika, mogę więc tylko powtórzyć to, co już wielokrotnie mówiłem.

Pierwszym z nich jest współpraca międzynarodowa, (zresztą zapoczątkowana rewelacyjnie przez p. dr Walentynę Wnuk), gdyż żyjemy w świecie, który ulega globalizacji, a więc umiejętność posługiwania się przynajmniej jednym językiem obcym to podstawowa konieczność. Z tym wiąże się możliwość kontaktów i wymiany doświadczeń z partnerami zagranicznymi. Okazuje się jednak w tych kontaktach, że to my często jesteśmy najlepszym wzorem i to od nas chcą nasi partnerzy chłonąć doświadczenia. Mamy więc do pokazania niż zaczerpnięcia z nawiązywanych kontaktów. To jednak widzę także jako cel takiej współpracy. Nawet jeśli my nie skorzystamy - skorzystają inni, dzięki temu świat idzie do przodu.

Porównując naszą ofertę programową z działaniami innych zagranicznych uniwersytetów trzeciego wieku, muszę powiedzieć, że ich propozycje stanowią zaledwie od kilku do kilkudziesięciu procent tego, co my robimy. Na spotkaniach EFOS okazało się, że nawet od lat prężnie działające uniwersytety w Niemczech mają o wiele skromniejszy program. Studenci, którzy przyjechali ze Wschodu w ogóle nie słyszeli o tego typu uczelniach. Podobną działalność do naszej ma słowacki uniwersytet z Bratysławy i ten wyróżnia się na tle innych Uniwersytetów Trzeciego Wieku.

Drugim z priorytetów jest włączenie młodszych do działań starszych – połączenie działalności studentów młodszych z działalnością słuchaczy UTW. Należy jednak zachować właściwe proporcje i pamiętać, że młodszy studenci są tylko gośćmi na Uniwersytecie Trzeciego Wieku, pracują tylko na rzecz słuchaczy uniwersytetu. W ten sposób dochodzi do współpracy międzypokoleniowej, rozpoznania pokoleń. Zauważyłem bowiem, że w środowisku ludzi starszych istnieje tendencja do zagubienia komunikacji. Ludzie starsi, moim zdaniem, mają trudności w nawiązywaniu kontaktów, zwłaszcza jeśli zostają osamotnieni, tracą rodzinę, partnerów życiowych. Współpraca z młodymi daje okazję, aby odbudować więzi międzypokoleniowe. Mam nadzieję, że mi się to udaje wprowadzić, ale jestem wyczerpany także na głosy krytyczne.

Trzeci z priorytetów „wyszedł niejako po drodze” – to kurs komputerowy.....
Ale to wiąże się z następnym pytaniem.

W ubiegłym roku rozpoczął Pan pracę ze studentami UTW na kursie komputerowym. Czy to jedyne zajęcia, jakie będą prowadzone przez Pana z naszymi słuchaczami?

Wydaje mi się, że jedyne ze względu na brak czasu. Będę się także zajmował działalnością naukową. Chciałbym, aby było to połączenie pracy słuchaczy Uniwersytetu Trzeciego Wieku z młodszymi studentami, jak np. Dolnośląski Festiwal Nauki. Miał tam miejsce cykl spotkań naukowych, w których brali udział jedni i drudzy. Tego typu imprezy naukowe mają charakter rozwijający, są dla mnie bardzo ważne i na pewno będę się angażował w tego typu działania.

Wraz z pojawieniem się na UTW wniósł Pan ze sobą, powiew nowości. W przedmowie do „Informatora na rok akademicki 2007/2008 przedstawia się Pan jako człowiek o „swobodnym stylu bycia i silnej osobowości”. Czy można prosić o kilka słów więcej na temat zainteresowań, filozofii życiowej, aby przybliżyć Pana osobę naszym słuchaczom?

Wydaje mi się, że jestem „jawny aż do bólu”, ale będę unikał odpowiedzi na dwa pytania dotyczące rodziny i religii. To sprawy bardzo osobiste i nie chciałbym o nich mówić. Jestem andragogiem o nachyleniu kulturoznawczym czy antropologicznym. Interesuje mnie przede wszystkim antropologia kultury, przedmiot, który prowadziłem przez dłuższy czas.

Stąd intrygujący wystrój Pana pracowni?

Tak, wiele z obecnych tu przedmiotów pojawiło się w związku z moimi zainteresowaniami, jednocześnie stanowiły rodzaj materiału poglądowego dla studentów. Niektóre rzeczy przywiozłem, niektóre kupiłem, inne dostałem w prezencie od moich studentów z ich dalekich podróży.

Teraz już nie prowadzę tych zajęć, ale od czasu do czasu udaje mi się zorganizować jakąś długą eskapadę (ostatnio do Peru i Boliwii) i jestem wtedy podróżnikiem, który trochę więcej wie niż inni. Mam swoją wiedzę, ale uważnie słucham innych – to jeden z elementów mojej filozofii życiowej – nie czuję się najważniejszy. Jestem wegetarianinem, ale nie łączę tego z żadną religią, filozofią, wynika to raczej ze spojrzenia na świat. Staram się żyć tak, aby nie szkodzić innym.

mgr Stanisława Warmuz

**UNIwersytet TRZECIEGO WIEKU w UWr.
w roku akad. 2006/2007**

W roku akad. 2005/2006 w UTW było 651 słuchaczy, w tym – 590 kobiet i 61 mężczyzn.

We wrześniu 2006 r. udział w zajęciach, na rok 2006/2007, potwierdziło 586 dotychczasowych słuchaczy; czyli nie zgłosiło się 65 osób.

W sierpniu i wrześniu wpłynęło 180 podań o przyjęcie w poczet słuchaczy UTW. W dniach 25 – 27 września 2006 r. przeprowadzono z kandydatami rozmowy kwalifikacyjne. W wyniku rozmów przyjęto 98 osób i 2 osoby z odwołania. Liczba słuchaczy zwiększyła się o 33 osoby w stosunku do roku 2005/2006 i wynosiła w październiku 2006 r. 686 osób; w tym 618 kobiet i 68 mężczyzn.

W ciągu roku zmarły 2 osoby. I na koniec roku akad. 2006/2007 liczba słuchaczy wynosiła 684 osób.

Wykształcenie słuchaczy

Wyższe – 348 osób (50,7 %)

Średnie – 336 osób (48,8 %)

Zawodowe – 2 osoby (0,5%)

Wśród osób z wykształceniem wyższym najwięcej jest absolwentów Uniwersytetu – 176 osób, AE – 57, Politechnika – 44, AM – 33, AWF – 16, AR – 21, A. Muz. – 1.

Wiek słuchaczy:

do 60 roku życia – 25 osób

61- 70 lat – 301 osób

71 – 80 lat – 292 osoby

81 i więcej – 76 osób; w tym 90 lat i więcej – 6 osób.

433 słuchaczy, to osoby samotne.

W UTW działa 21 Sekcji, Zespołów, Klubów.

Na początku roku akademickiego 2006/2007 powstały nowe zespoły:

- Klub Miłośników Kresów – przewodnicząca Danuta Szubert
- Zespół Kroniki Multimedialnej – przewodnicząca – Barbara Bączkiewicz

- Wyodrębniły się również i przyjęły formalną nazwę:
 - Zespół „Łączenie Pokoleń” – prowadziła Anna Sokołowska
 - „Nasze spotkania z DPS” - prowadziła Stanisława Warmuz
 - „Spotkania o lekkim zabarwieniu Muzycznym” – prowadziły Katarzyna Sadowczyk i Agnieszka Buczak studentki andragogiki.

W II Semestrze roku akad. 2006/2007 rozpoczęły działalność:

- Zespół Tai – Chi – prowadziła Elżbieta Pawlik
- Grupa „Klanzy” – prowadziła Maria Zatorska
- Warsztaty „Osoby znaczące w naszym życiu” – prowadziły studentki andragogiki – Urszula Rembowiecka i Anna Mierzwiak
- Warsztaty Komputerowe – zajęcia prowadził dr Aleksander Kobylarek – kierownik UTW.

Kronikę UTW prowadzą Beata Chłap i Zofia Licznarska.

Słuchacze mogą wybrać zajęcia w grupach:

1) **Nauki języków obcych** prowadzonych w 20 grupach o różnym stopniu zaawansowania. Zajęcia prowadzą słuchacze UTW (10 osób):

- | | |
|--|-----------------------|
| - jęz. angielski (6 grup) – 3 grupy prowadzi | Maria Ćwiklik |
| - 2 grupy | Irena Letza |
| - 1 grupa | Teresa Tyrcha-Czyż |
| - jęz. niemiecki(7grup) - 3 grupy | Inga Rombalska |
| - 2 grupy | Maria Ćwiklik |
| - 1 grupa | Urszula Mierzejewska |
| - 1 grupa | Romana Matkowska |
| - jęz. francuski (2grupy) - 1 grupa | Krystyna Wisłowska |
| - 1 grupa | Józefa Winiarska |
| - jęz. rosyjski (5grup) - 1 grupa | Romana Domańska |
| - 4 grupy | Innesa Wiereszczagina |

2) Gimnastyki (15 grup)

- Ogólnorozwojowe (4 grupy) – 2 grupy prowadziła Irena Jakubek
2 grupy Jagoda Jenczelewska
- Zajęcia prowadzą słuchaczki UTW.
- Rehabilitacyjne (4 grupy) – 2 grupy –rehabilitacja narządu ruchu
prowadziła mgr Małgorzata Mrozińska
2 grupy rehabilitacja układu krążenia
prowadziła mgr Jadwiga Bronowicz
- Szkoła Pleców 3grupy prowadziła dr Anna Duchnowska
- Gimnastyka Mózgu 4 grupy prowadziła mgr W.Dąbrowska
- Zajęcia na basenie pływanie rekreacyjne, nauka pływania

3) Zajęcia w formie warsztatów:

- Warsztaty andragogiczne prowadziła – mgr Urszula Rutkowska
- Warsztaty tańca – mgr Halina Kędziora
- Warsztaty malarskie – mgr Maryla Chaładaj
- Warsztaty filozoficzne – mgr A. Grzesiek, mgr A. Zborowski
- Warsztaty „Spotkania o lekkim zabarwieniu muzycznym-studentki andrag.
- Warsztaty „Osoby znaczące w naszym życiu” – studentki andragogiki

Wśród różnorodnych zajęć w UTW należy wymienić te, które aktywizują szczególnie nasz intelekt, służą pogłębianiu wiedzy, pozwalają na ciągły rozwój, proponują uczenie się jako styl życia.

Należą do nich:

- wykłady audytoryjne – 1 raz w tygodniu dla wszystkich słuchaczy
- seminaria – Jesień życia w perspektywie andragogicznej –prowadząca
dr Walentyna Wnuk
- Sztuka w życiu człowieka – prowadząca mgr Agnieszka Góral
- Kultura fizyczna w życiu osób starszych – dr Grażyna Dąbrowska
- Antropologia filozoficzna – ks. dr Franciszek Głód
- Muzyka, Poezja i Kosmetyka duszy – dr Romualda Wybraniec.

Moduły:

- Nasze zdrowie w naszych rękach – wykłady –dr Anna Gozdowski- specjalista
w dziedzinie medycyny alternatywnej; słuchaczka UTW
- Psychologia późnej dorosłości
- Świat Przyrody
- Wykład Otwarty.

Zajęcia w zespołach artystycznych:

- Chór UTW – dyrygent mgr Marek Stroński
- Kabaret „Starszaki” – prowadziła Danuta Dobrucka –słuchaczka UTW,
akompaniator – Krzysztof Tarnawski
- Teatrzyk Poezji – prowadziła Krystyna Wesołowska – słuchaczka UTW
akompaniament – mgr Wanda Merwińska
- Zespół Poetycki „Karman” – prowadziła Otylia Kernicka.

Sekcje UTW:

- Sekcja Brydżowa	- prowadzący Stanisław Szymik
- „ Fotograficzna	- „ Halina Urbaniak
- „ Haftu	- „ Janina Kot
- „ Kulturalna	- „ Teresa Gasperowicz
- „ Kultury Fizycznej	- „ Katarzyna Małecka
- „ Muzyczno-Taneczna	- „ Maria Parkitna
- „ Organizacyjno-Porządkowa	- „ Janina Żywicka
- „ Plastyczno-Dekoratorska	- „ Stanisława Urban
- „ Przyrodnicza	- „ Tadeusz Domański
- „ Szachowa	- „ Ludwik Rejman
- „ Turystyczna	- „ Jadwiga Lewicka
- „ ds. Współpracy z Zagranicą	- „ Urszula Mierzejewska
- „ Wzajemnej Pomocy	- „ Alicja Siotor
Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami	- „ Helena Ostaszewska
Klub Miłośników Kresów	- „ Danuta Szubert
Klub Miłośników Sztuki	- „ Maria Bułacik
Klub Wędrowników Złotego Wieku	- „ Stanisław Dziuba
Kronika UTW	- „ Beata Chłap
	Zofia Licznarska
Zespół Redakcyjny „Kurier UTW”	- „ Stanisława Warmuz
Zespół Kroniki Multimedialnej	- „ Barbara Bączkiewicz
Łączenie Pokoleń	- „ Anna Sokołowska
Nasze Spotkania z DPS	- „ Stanisława Warmuz
	Maria Zatorska

Sekcje pracują zgodnie z własnym programem zajęć.

Zebrania Zarządu i Rady Słuchaczy odbywają się 1 raz w miesiącu; omawiane są problemy i wydarzenia ważne dla działalności Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

Ważniejsze wydarzenia w roku akad. 2006/2007

Bardzo ważnym wydarzeniem roku akad. 2006/2007 była zmiana na stanowisku kierownika UTW.

Dr Walentyna Wnuk kierowała Uniwersytetem Trzeciego Wieku przez 10 lat. Były to lata bardzo znaczące dla rozwoju UTW:

- Wzrosła w tym czasie znacznie liczba słuchaczy UTW
- Opracowano kryteria przyjęcia nowych słuchaczy

Zgodnie z Regulaminem UTW – aby zostać słuchaczem UTW trzeba mieć ukończony 60 rok życia. Wyjątek stanowią osoby młodsze których obecność jest niezbędna dla realizacji określonej działalności.

Złożyć podanie o przyjęcie.

Odbyć rozmowę kwalifikacyjną, którą przeprowadza Komisja składająca się z Kierownika UTW i 3 członków Zarządu.

- Nastąpiło szerokie otwarcie UTW na rzecz środowiska lokalnego
- Podjęto nowe rodzaje działań
- Wprowadzono UTW we Wrocławiu w strukturę EFOS – (Europejska Federacja Starszych Studiujących)

- Dr Walentyna Wnuk została powołana w skład Rady ds. Seniorów powstałej przy Urzędzie Marszałkowskim (członkiem Rady ds. Seniorów jest również dr Grażyna Dąbrowska, oraz dr Aleksander Kobylarek).
- Zorganizowano dwie Międzynarodowe Konferencje Naukowe z okazji 25-lecia i 30-lecia UTW
- Nawiązano kontakty z przedstawicielami Parlamentu Europejskiego – panią europoseł Lidią Geringer de Oedenberg i Parlamentu Polskiego – panem senatorem Władysławem Sidorowiczem i panem posłem Sławomirem Piechotą
- Współpraca z panią poseł do Europarlamentu zaowocowała wyjazdami przedstawicieli UTW do Parlamentu Europejskiego; 3 razy do Brukseli i 1 raz do Strasburga.

Nowym kierownikiem UTW został **dr Aleksander Kobylarek**.

Pozostałe wydarzenia roku akad. 2006/2007

1. Zapisy do UTW i rozmowy kwalifikacyjne z kandydatami do UTW
2. Konferencja z okazji Międzynarodowego Dnia Seniora z udziałem słuchaczy UTW; wykład wygłosiła dr Walentyna Wnuk (2.X.2006 r.)
3. Międzynarodowy Dzień Seniora – Koncert w Teatrze Polskim. Wystąpili: Chór UTW, Kabaret Starszaki, Teatrzyk Poezji, Grupa Taneczna UTW – koncert prowadziła St. Warmuz (2.X.2006 r.)
4. Dzień Otwarty w UTW – 3.X. 2006 r.
5. Inauguracja roku akad. 2006/2007 – (9.X.2006 r.)
6. Udział grupy słuchaczy UTW we Wrocławiu w zebraniu założycielskim UTW w Oleśnicy, wykład dr Walentyny Wnuk – 17.X.2006 r.
7. Wyjazd edukacyjny do Warszawy przy wydatnej pomocy posła Sławomira Piechoty i Wydziału Zdrowia Urzędu Miejskiego we Wrocławiu – 22-23.XI.2006 r.
8. Spotkanie Opłatkowe zorganizowane w Filharmonii Wrocławskiej z udziałem dzieci ze Szkoły nr 90 i Zespołu „Kalina” z AWF – 18.XII.2006 r.
9. Bal Walentynkowy – 14.II.2007 r.
10. Zabawa dla słuchaczy UTW zorganizowana przez studentów III roku andragogiki - 14.II.2007 r.
11. Nadodrzańskie Kolędowanie – uroczystość w Szkole Podstawowej nr 93. Stanisława Warmuz w roli babci opowiadającej o tradycjach Bożonarodzeniowych
12. „Spotkanie Walentynkowe” słuchacze dziękują za 10 lat kierowania UTW – 19.02.2007 r.
13. Powitanie nowego kierownika UTW dr Aleksandra Kobylarka – 19.02.2007r.
14. Dzień Kobiet w UTW

15. „Święto Wiosny” – wystawa prac słuchaczy, gości z DPS z ul. Kaletniczej i Szkoły Podstawowej nr 90
16. Koncert Wielkopostny zorganizowany przez Radę ds. Seniorów; w programie wystąpił Teatrzyk Poezji UTW. Koncert prowadziła St. Warmuz 2.04.2007 r.
17. „Święta Majowe” – wręczenie nagród w konkursie fotograficznym zorganizowanym przez Szkołę Podstawową nr 90, pt. „Wrocław w oczach dzieci i seniorów oraz studentów” – 7.05.2007 r. Nagrody otrzymali:
 - I miejsce p. Henryka Kłosińska – za fot. „Kościół w szkłe”
 - II miejsce p. Teresa Gasperowicz – za fot. „Powodzianka”
 - i nagrodę specjalną za cykl fot. „Krasnoludki”
 - III miejsce p. Maria Jaroszewicz - za fot. „Pręgierz”
18. Kurs komputerowy dla słuchaczy UTW zorganizowany przez Szkołę Podstawową nr 90, w bardzo ciekawej formie – uczniowie uczyli słuchaczy.
19. Kurs komputerowy dla słuchaczy zorganizowany przez Szkołę Podstawową nr 93 – kurs prowadziła p. Dyrektor szkoły
20. Spotkania z mieszkańcami DPS z ul. Kaletniczej
21. Udział grupy słuchaczy i Chóru UTW w uroczystości nadania Szkole Podstawowej nr 93 imienia „Tradycji Orła Białego” – 27.04.2007 r.
22. Spotkanie ze studentami Białorusi, Ukrainy, Kaliningradu oraz członkami Koła Naukowego „Variograf” – 30.04.2007 r.
23. Dwa wyjazdy do Parlamentu Europejskiego:
 - Bruksela – 2 osoby – Katarzyna Małecka i Alicja Ratuszyńska
 - Strassburg – 2 osoby – Maria Neiwer i Maria Radczak-Kulik
24. Uroczystość zakończenia roku akademickiego 2006/2007 – 29.05.2007r. Podczas uroczystości wręczono dyplomy ukończenia I roku w UTW 86 słuchaczom. Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 90 p. Barbara Gałązka wręczyła podziękowania za współpracę p. dr Walentynie Wnuk i p. dr inż. Annie Sokołowskiej, którą wyróżniono również „Złotą Sową” przyznawaną przez Radę Pedagogiczną za zasługi dla Szkoły.
25. Konferencja „Laboratorium Możliwości” zorganizowana przez Wrocławskie Pracownie Kulturalne w Łądku Zdroju. Udział wzięły: dr Walentyna Wnuk – wygłosiła referat i Stanisława Warmuz – głos w dyskusji.
26. Udział słuchaczy UTW w VI Międzynarodowych Dniach Fizjoterapii pt. „Starzenie się człowieka – nowe wyzwania i potrzeby rehabilitacji” zorganizowanej przez AWF Wrocław – wykład dr Walentyna Wnuk
27. Wyjazdy słuchaczy UTW we Wrocławiu na Konferencje;
 - Uroczystości 10-lecia UTW w Bielsku Białej; udział wzięły – Katarzyna Małecka; Maria Radczak-Kulik
 - Uroczystości XV-lecia UTW w Zielonej Górze – udział wzięły – Janina Żywicka i Zofia Nosowicz.

- Spotkanie integracyjne delegacji UTW z Polski, Litwy, Ukrainy, Białorusi, Mołdawii; udział wzięła Jadwiga Chojnacka.
28. Działanie na rzecz dzieci; „Mikołajki”, „Andrzejkki”, „Dzień Babci”, „Dzień Dziadka” – organizowały Sekcja Wzajemnej Pomocy, „Klub Przyjaźni Juniora z Seniosem”.
 29. Spotkania z Teatrem Piosenki we Wrocławiu pod dyr. Romana Kołakowskiego na spektaklach: „Jeśli o nich zapomnę”, „Neapol” oraz „Piosenki Bułata Okudźawy”.
 30. Wyjazd edukacyjny do Krakowa współfinansowany przez Biuro Turystyczne „Panorama” we Wrocławiu.
 31. Słuchacze UTW (grupa 50-osobowa) uczestniczyli w II Międzynarodowym Sympozjum „Kultura czasu wolnego” zorganizowanego w ramach prezentacji Wrocławia jako organizatora EXPO-2012 - 28.VI.2007 r.
 32. **Chór UTW** – występował w czasie uroczystości z okazji Międzynarodowego Dnia Seniora w Teatrze Polskim, Inauguracji Roku Akademickiego 2006/2007, uroczyste spotkania Jubilatów w NOT-cie, Święta Niepodległości, Międzynarodowej Konferencji pt. „Edukacja Obywatelska” w Domu Pielgrzyma we Wrocławiu, Spotkania Opłatkowego, spotkania z weteranami AK w Klubie OKO we Wrocławiu, Święta Kobiet, Święta Wiosny, obchodów Świąt Majowych w Domu Pomocy Społecznej przy ul. Mącznej.

Kabaret „Starszaki” – przygotował dla słuchaczy UTW programy: „Jesień 2006 – My młodzi choć starzy, a jeszcze nam się marzy”, „Walentynki i już Przedwiośnie”, „Wiosną to My – ho, ho, ho...”, „Jedziemy na wakacje”. Wystąpił w Teatrze Polskim z okazji Międzynarodowego Dnia Seniora, na spotkaniu inauguracyjnym UTW w Oleśnicy.

Teatrzyk Poezji – przygotował dla słuchaczy UTW poetycko-literackie przedstawienia: „Pokłon Papieżowi”, „Kobieta w poezji polskiej”, „Do mojej Matki”. Wystąpił w Teatrze Polskim z okazji Międzynarodowego Dnia Seniora dla ZNP z programem pt. „Jan Paweł II w poezji”, oraz w „Koncercie Wielkopostnym”.

Zespół Poetycko-Literacki „Karman” przygotował dla słuchaczy UTW inscenizację pt. „Imię jak wizytówka” oraz poci UTW w tekstach własnych „Jestem tu”.

33. W ramach współpracy z Departamentem Spraw Społecznych –Wydział Zdrowia m. Wrocławia zgłosiliśmy swój akces do 2 zespołów tematycznych działających przy Wydziale Zdrowia
 - 1) Zespół ds. Seniorów- uczestniczą: Stanisława Warmuz i Joanna Nowicka
 - 2) Zespół ds. Współpracy z zagranicą i mniejszościami narodowymi - uczestniczą: Stanisława Warmuz, Inga Rombalska, Luba Jakubowska-Malicka.
34. **Zadania przewidziane do realizacji w okresie od 1 lipca do 30 września 2007 r.:**
 1. Spotkanie z młodzieżą niemiecką i polską organizowane przez „Dom Spotkań” we Wrocławiu nt. „Od pokolenia do pokolenia”, w ramach projektu „Dialog między młodymi i starszymi” /3-4 lipca 2007/.
 2. Zapisy słuchaczy (potwierdzenie udziału w zajęciach w roku akad. 2007/2008 przez aktualnych słuchaczy UTW) - /17-18-19 września 2007/.

3. Udział UTW w X Dolnośląskim Festiwalu Nauki, przygotowano: wykłady, pokazy medialne, „kawiarnia naukowa” /20-21 września 2007/.
4. Rozmowy kwalifikacyjne dla kandydatów na słuchaczy UTW /24-25-26 września 2007/.
5. Zjazd EFOS w UTW we Wrocławiu /26-27 września 2007/.
 - UTW w UWr. realizuje zadania wynikające z projektu EFOSEC.
 Założeniem projektu jest uczynienie EFOS bardziej znanym wśród Europejskich Uniwersytetów Trzeciego Wieku, aktywizowanie starszych osób, integrowanie ich ze społeczeństwem uczącym się oraz stymulowanie międzykulturowego dialogu. Powstaje Forum internetowe członków EFOS. Projekt prowadzi dr Małgorzata Malec – pracownik naukowo-dydaktyczny Instytutu Pedagogiki UWr.

dr inż. Anna Sokołowska

**UNIwersytet TRZECIEGO WIEKU W UNIwersYTECIE WROCLAWSKIM
na X Jubileuszowym Dolnośląskim Festiwalu Nauki – wrzesień 2007 r.**

NIE BÓJ SIĘ WIEDZY - ODKRYWAJ OTACZAJĄCY CIĘ ŚWIAT. Pod takim hasłem odbył się X Jubileuszowy Dolnośląski Festiwal Nauki. Jego środowiskowym koordynatorem i przewodniczącą Rady Programowej była prof. dr hab. inż. Kazimiera Wilk z Politechniki Wrocławskiej, a organizatorami:

- Uniwersytet Wrocławski /w tym nasz UTW/
- Politechnika Wrocławska
- Akademia Ekonomiczna im. O. Langego
- Akademia Medyczna im. Piastów Śląskich
- Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu
- Akademia Wychowania Fizycznego we Wrocławiu
- Akademia Sztuk Pięknych we Wrocławiu
- Państwowa Wyższa Szkoła Teatralna im. L. Solskiego w Krakowie, Wydział Zamiejscowy we Wrocławiu
- Akademia Muzyczna im. K. Lipskiego
- Instytut Immunologii i Terapii Doświadczalnej PAN we Wrocławiu
- Instytut Niskich Temperatur i Badań Strukturalnych PAN we Wrocławiu

Jubileuszowa edycja Festiwalu obejmowała 750 imprez, 1200 autorów wydarzeń i 250 miejsc spotkań, w tym także imprezy regionalne w Legnicy, Jeleniej Górze, Wałbrzychu, Ząbkowicach Śląskich.

Wiodące imprezy środowiskowe – to: wykład inauguracyjny Prezydenta Wrocławia Rafała Dutkiewicza pt. „Nowe horyzonty dla Wrocławia”, Dzień Noblisty – w czasie którego wykład pt. „Problemy w życiu z technologią” wygłosił prof. Robert F. Curl (nagroda Nobla w 1996 r. z dziedziny chemii za odkrycie fullerenów), to także dyskusje panelowe, kawiarnie naukowe, projekty artystyczne, naukowe prezentacje; interaktywne pokazy w szkołach, to także Park Wiedzy i happening artystyczny. To również uczestnictwo w II Europejskim Festiwalu Nauki WONDERS 2007 w ramach Karuzeli Nauki.

Pasaże naukowe poszczególnych realizatorów – to niezapomniane prezentacje nauki wiedzy oraz fantastyki, wyobraźni i pomysłowości. To wszystko można było znaleźć w festiwalowych publikatorach.

Warto wymienić cele dla których organizowane są festiwale nauki, a są nimi:

- pokazanie młodzieży pracy naukowca
- zaprezentowanie młodych, zdolnych dydaktyków, jak i uczelni
- otwarcie specjalistycznych laboratoriów
- rozbudzenie zainteresowania nauką
- przygotowanie bogatego programu z nauk ścisłych i przyrodniczych
- zbudowanie płaszczyzny programowej wspomagającej pracę nauczyciela
- uczenie przez zabawę

Zaproszenie Uniwersytetu Trzeciego Wieku w UWr. na to *Wielkie Święto Nauki* skierowane i organizowane głównie dla młodych – należy traktować jako *zaszczytne* wyróżnienie i wyraz uznania.

Pierwsze rozmowy Środowiskowego Koordynatora prof. dr hab. inż. Kazimierzy Wilk na temat udziału Uniwersytetu Trzeciego Wieku w UWr. w X Jubileuszowej edycji Dolnośląskiego Festiwalu Nauki były prowadzone na początku marca 2007r. Zgoda dr Aleksandra Kobylarka, kierownika UTW na udział i firmowanie przez Niego pasażu „Uniwersytet Trzeciego Wieku na Dolnośląskim Festiwalu Nauki” w grupie „Nauki humanistyczne”- były bodźcem do podjęcia prac przygotowawczych i małej „burzy mózgów” u osób bądź co bądź po 60 roku życia. Główne obawy budził fakt, że Festiwal ma być uczeniem poprzez zabawę i zachętą do odkrywania świata.

Udział UTW był więc *wyzwaniem*, by znaleźć na tyle inspirujące tematy, formy, metody i sposoby przekazu, które zyskałyby aprobatę organizatorów. Do współudziału zaproszono Interdyscyplinarne Koło Naukowe UWr. „Variograf”, prowadzone przez kierownika UTW dr Aleksandra Kobylarka, skupiające osoby zafascynowane nauką i współpracą z aktywnymi, ciekawymi świata i ludzi osobami starszymi.

W czasie festiwalowych dni (20 i 21.IX.) przewodnicząca Rady Naukowej naszego Uniwersytetu dr Walentyna Wnuk z fascynacją mówiła o edukacji i możliwościach rozwoju osób starszych w Uniwersytecie Trzeciego Wieku; mgr Stanisława Warmuz przewodnicząca Zarządu, z zaangażowaniem i przyrodzoną swadą mówiła o „trzecim wieku” jako etapie w życiu człowieka. Gość z AWF, Wydziału Fizjoterapii, członek Rady Naukowej UTW – dr Grażyna Dąbrowska o potrzebie i konieczności aktywności ruchowej. Mgr Wanda Dąbrowska, terapeuta kinezylogii edukacyjnej, o działaniach usprawniających pracę mózgu. Dr Anna Gozdowski, biolog, lekarz i słuchaczka UTW, prezentowała zdrowe odżywianie w ramach wykładu z medycyny niekonwencjonalnej, a autorka – integrację pokoleń, jako efekt współpracy słuchaczek UTW z uczniami i nauczycielami szkół podstawowych.

Wszystkie festiwalowe wykłady sprzężone z pokazami, filmami, ćwiczeniami ruchowymi, degustacją, wystawą prac hafciarskich i fotograficznych – były „Porozumieniem ponad pokoleniami”(tytuł warsztatów poprowadzonych przez Koło Naukowe „Variograf”).

Pracę Sekcji Wzajemnej Pomocy UTW, pod zobowiązującym tytułem „Jesteśmy razem” przedstawiła jej przewodnicząca inż. Alicja Siotor wraz ze studentką Kasią Świątkowską.

Dyskusja panelowa, którą w „k a w i a r n i n a u k o w e j” poprowadził kierownik UTW, pracownik naukowy UWr. dr Aleksander Kobylarek pt. „Trzeci wiek – to aktywność czy wycofanie” była twórcza i intensywna. Do panelu zaproszeni zostali: prof. dr hab. Jerzy Semków, dr Walentyna Wnuk, doktorzy i doktoranci Koła Naukowego „Variograf” i przedstawiciele Zarządu UTW.

W czasie przerwy, dla wyciszenia dyskusyjnych emocji wystąpił zespół słuchaczek z pokazem gimnastyki TAI – CHI. Po zakończeniu dyskusji – zebranych rozśmieszył i wzruszył Kabaret „Starszaki”. Na fotografiach nasze festiwalowe zmagania udokumentowała Teresa Gasperowicz.

W zorganizowanych w ciągu dwóch dni 10 imprezach udział wzięło około 500 osób. W opinii uczestniczących wszystkie festiwalowe wydarzenia ujęte w pasażu naukowym „Uniwersytet Trzeciego Wieku w UW” były atrakcyjne, stanowiły podniecie i natchnienie do pogłębiania wiedzy, zdobywania nowych umiejętności, a także aktywności w różnych przejawach życia.

Spotkanie Środowiskowego Koordynatora i przewodniczącej Rady Programowej Dolnośląskiego Festiwalu Nauki, prof. dr hab. inż. Kazimierą Wilk ze słuchaczami UTW w UW. zaplanowano w kwietniu 2008 r.

mgr Stanisław Dziuba

GAUDEAMUS KOLEJNY RAZ ZABRZMIAŁ W UTW

W słoneczny poniedziałek, na początku października 2007 r., w wypełnionej po brzegi auli Instytutu Pedagogiki Uniwersytetu Wrocławskiego, gdzie mieści się siedziba UTW, z ponad 400 ust zabrzmiało uroczyste *Gaudeamus igitur*.

W odświętnych togach na podium auli wkroczyła Rada Naukowa UTW.

Wszystkich przybyłych powitał kierownik UTW dr Aleksander Kobylarek. W uroczystości wzięło udział liczne grono zaproszonych gości. Byli wśród nich przedstawiciele władz miasta, uczelni wyższych, oraz zaprzyjaźnionych szkół podstawowych. Udział wielu ważnych gości ma duże znaczenie dla UTW, ponieważ dzięki ich wsparciu uczelnia może się rozwijać.

Zebrani na inauguracji słuchacze UTW z zainteresowaniem wysłuchali przemówień gości.

Pan prof. dr hab. Ryszard Cach – prorektor ds. nauczania Uniwersytetu Wrocławskiego, podkreślił zaangażowanie słuchaczy UTW w poszerzanie własnych horyzontów myślowych. Pani prof. dr hab. Wanda Lubczyńska-Kowalska zwróciła uwagę na potrzebę ciągłej aktywności umysłowej osób starszych, co jest konieczne, dla sprawnego długiego życia. Senator RP pan Władysław Sidorowicz życzył słuchaczom pogody ducha, a poseł na Sejm RP pan Sławomir Piechota zapewnił o swojej dalszej pomocy dla UTW. Jednocześnie zaapelował do obecnych naukowców o zbadanie fenomenu jakim jest UTW. Pan Piechota przekazał do biblioteki piękne wydanie *Legandy o św. Jadwidze*. Pani dr Walentyna Wnuk wieloletnia kierownik UTW pozdrowiła słuchaczy życząc im pomyślnej kontynuacji studiów. Proboszcz parafii pw. św. Elżbiety, ksiądz dr Franciszek Głód wspomniął o uroczystej Mszy św. odprawionej w parafialnym kościele w intencji słuchaczy w przeddzień inauguracji nowego roku akademickiego. Przypomniął, że w trakcie Mszy św. wznosił do Opatrzności Bożej modły za UTW i jego słuchaczy. Razem ze słuchaczami na Mszy św. był obecny marszałek Województwa Dolnośląskiego Andrzej Łoś.

Wykład inauguracyjny nt. *„Najważniejsze zjawiska współczesnej polszczyzny”* wygłosił prof. dr hab. Jan Miodek.

W wykładzie Profesor stwierdził, że język jest podstawowym elementem ciągłości kulturowej danego narodu. Utrwalony na piśmie jest świadectwem jego historii. W nim dopatrujemy się „ducha danego narodu”. Jeśli obserwujemy i dostrzegamy zmiany zachodzące w języku, to zawsze rodzi się troska, czy one nie zubożą lub wręcz nie zabiją naszego języka. Ostatnie dziesięciolecia przyniosły wiele zasadniczych zmian w naszym

narodowym życiu, a tym samym i w języku polskim języku. Które z nich możemy przyjmować ze spokojem, które zaś zagrażają polszczyźnie? Jest to pytanie na jakie próbują odpowiedzieć językoznawcy. Przez wieki język polski był nieustannie poddawany wpływom obcym, była to zresztą rzecz naturalna, jako że naród współpracował z państwami ościennymi w wielu dziedzinach życia. W ostatnich 30-tu latach do polszczyzny szeroko wdziera się angielszczyzna. Są to przykładowo takie słowa, jak: *e-mail, bajt, next, news*. To wynik komputeryzacji i technicyzacji życia. Zjawisko to nie jest szkodliwe i należy je zaakceptować. Jest to tak samo normalne, jak kiedyś, gdy do języka polskiego wchodziły np. z łaciny powszechnie używane i zrozumiałe powiedzenia: chociażby, czy *tempus fugit*, często też prawimy komuś *pater noster*.

Rewolucje przemysłowe wniosły do języka polskiego naleciałości niemieckie czy, angielskie. Nowoczesna technologia, język reklam, nowoczesna telekomunikacja i sport – to dziedziny, w których zdobyły prawo obywatelstwa obce nowe powszechnie używane wyrazy w języku polskim.

Z języka angielskiego przytoczyć można chociażby takie jak : *transfer, training, tramp tramway, weekend, boxe, record czy football*.

Kończąc wykład pan profesor Miodek podał jeszcze przykłady wdzierania się do polszczyzny komputerowych określeń takich, jak: *zresetować, czy zdelejtować* Tak więc np. chory musi zresetować swój organizm.

W potocznym języku polskim, zwłaszcza młodzieży, powszechnie używana jest **angielszczyzna i jej akceptować nie możemy**. Są to popularne u młodzieży: *sorki* (przepraszam), *przesyłam oki* (co rozumiemy jak OK.) itp. Wśród młodzieży bardzo popularne są zdrobnienia typu : *onecik, szblonik* czy wręcz potworny *weekendzik*. Dochodzi również do dziwołagów językowych, wtedy gdy błędnie stosuje się tzw. kalki językowe. Sprawozdawca sportowy mówi o brylantowym piłkarzu, przenosząc z angielskiego *brillant player*, a przecież ang. *brillant to świetny, znakomity, błyszczący*.

Słów kilka jeszcze o innym zjawisku dotyczącym zmian w języku polskim. Do nazw wielu firm dodaje się przedrostki typu : *eko- , euro- ,mega-, Pol-* a nawet *kosmos*. Mamy więc *ekopralnię, euro transport, Polbus* czy *mega usługi budowlane*. Pewno niedługo doczekamy się *euromagla*. Czy to polszczyzna zaakceptuje? Nie wiem.

Profesor stwierdził z przykrością, że słownictwo polskich mediów, w tym TVP wprowadza wiele słownych skrótów, które burzą strukturę naszego języka. Na przykładzie zapowiedzi programowej TVP, jak: ***sport telegram, teleekspres*** i innych wskazał, że takie sformułowania przynoszą szkodę naszemu językowi. Przecież Polak nie mówi *kartofel zupe*, tylko zupa kartoflana. W tygodniowym programie TV p.Profesor doliczył się aż 90 takich dziwołagów językowych.

Przy okazji warto wiedzieć, że cieszący się dużą oglądalnością i popularnością program prof. Miodka „Ojczyzna – Polszczyzna” zniknął z drugiego programu TVP. Kończąc wykład inauguracyjny prof. Miodek podkreślił, że tak jak przez wieki, tak i obecnie polszczyzna wybroni się i język polski będzie trwał. Po zakończeniu wykładu oklaskom nie było końca.

A jakie wrażenie na słuchających wywarł wykład inauguracyjny niech świadczy fakt, że dziękując Profesorowi, przewodnicząca Samorządu Słuchaczy UTW *Pani Stanisława Warmuz, uczyniła to w eurojęzyku, używając mega słów w kilobajtach*.

Uroczystość zakończył krótki występ chóru UTW. Piosenkę: *Jak dobrze nam zdobywać góry* podchwyciła cała sala. Wszyscy zebrani, trzymając się za ręce, odśpiewali hymn UTW.

Twórzmy – jak co roku – przyjacielskie koło i zanućmy pieśń wesolą.....

Na uroczystości był, wzruszył się, śpiewał i miał nawet, w ostatniej chwili znalezione miejsce siedzące w auli. Słuchał zwłaszcza z wielką uwagą – tak jak wszyscy- wystąpienia prof. Jana Miodka- i postarał się, może nieudolnie, przekazać je potomności.

ZJAZDY • SYMPOZJA • KONFERENCJE

mgr Stanisława Warmuz
mgr Maria Radczak-Kulik

MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA NAUKOWA „Zaangażowane społeczeństwo obywatelskie, struktury pomocy osobom starszym”. Wrocław – 10-12.XI. 2007 r.

Dzień pierwszy – mgr Stanisława Warmuz

Z okazji Dolnośląskich Obchodów Światowego Dnia Seniora Departament Polityki Zdrowotnej Urzędu Marszałkowskiego i Dolnośląska Rada ds. Seniorów zorganizowały Międzynarodową Konferencję Naukową nt. „Zaangażowane społeczeństwo obywatelskie, struktury pomocy osobom starszym”. Honorowy patronat nad Konferencją objął Marszałek Województwa Dolnośląskiego prof. Andrzej Łoś.

Celem Konferencji było umożliwienie różnym instytucjom przedstawienia działań w dziedzinie realizacji programów na rzecz osób starszych. Duża ilość zgłoszonych wystąpień spowodowała konieczność zorganizowania dwudniowych obrad.

Pierwszy dzień poświęcony był spotkaniu członków Dolnośląskiej Rady ds. Seniorów z przedstawicielami Rady Saksońskiej i Czeskich Rad Seniorów z Kraju Pardubického i Hradec Kralowe oraz prezentacji osiągnięć instytucji działających na rzecz osób starszych.

Otwarcia Konferencji dokonał Marszałek Marek Moszczyński w obecności przewodniczącej Rady Miejskiej Wrocławia p. Barbary Zdrojewskiej.

Pierwsze z wystąpień p. Stanisławy Warmuz z UTW w Uniwersytecie Wrocławskim dotyczyło tzw. „trzeciego wieku”. Na określenie pewnego etapu w życiu człowieka używa się różnych synonimów: starość, późna dorosłość, złoty wiek, jesień życia, trzeci wiek.

Pojęcie trzeciego wieku funkcjonuje w terminologii związanej z instytucją, jaką jest Uniwersytet Trzeciego Wieku.

Z punktu widzenia słuchacza UTW, na pytanie „co to jest trzeci wiek” odpowiadała Stanisława Warmuz – przewodnicząca Samorządu Słuchaczy UTW.

I tak: TRZECI WIEK to:

- etap w życiu człowieka
- czas wolny do zagospodarowania
- czas aktywności osobistej i społecznej nieograniczony już pracą zawodową
- czas edukacji nieformalnej
- czas „prywatnych transgresji ludzi starszych”

W pierwszym dniu Konferencji prezentowano działania na rzecz osób starszych. Ze względu na formę i tematykę można było dokonać ich podziału na dwie grupy.

1) Formy działalności podejmowane przez organizacje, stowarzyszenia, instytucje, takie jak: Oddział Rejonowy Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów Wrocław-Krzyki; Komenda Miejska Policji we Wrocławiu; Stowarzyszenie UTW „Atena” w Obornikach Śląskich; UTW w Uniwersytecie Wrocławskim.

Na uwagę zasługuje nowatorski program prewencyjny realizowany przez Komendę Miejską Policji we Wrocławiu, skierowany do wrocławskich Seniorów pn. „Akademia Bezpieczny Senior”. W przygotowaniu i realizacji programu czynnie uczestniczył p. Andrzej Maria Turkiewicz.

Założenia programu, to m.in.:

- wzrost poczucia bezpieczeństwa seniorów
- zwiększenie świadomości prawnej osób starszych
- kształtowanie pozytywnego wizerunku policji.

Wystąpienie p. Alicji Siotor nt. „Uniwersytet Trzeciego Wieku we Wrocławiu dla społeczności lokalnej. Seniorzy – Seniorom” jest zamieszczone w tym numerze „Kurier UTW”.

2) Ciekawe inicjatywy, projekty podejmowane przez różne instytucje – to druga grupa działań.

Jeden z projektów, pod nazwą „Mówimy nie samotności: radość życia w każdym wieku” realizowany był przez Dom Dziennego Pobytu w Lubaniu we współpracy z Klubem Seniora i Klubem Młodzieżowym.

W ramach tego projektu realizowano wspólne międzypokoleniowe działania, które służą integracji pokoleń, poznawaniu się, współpracy i wzajemnej akceptacji.

Wśród wielu działań zrealizowano interesujący pomysł międzynarodowego rajdu pieszego pod nazwą „Trzy Kraje, Trzy Dni, Trzy Wędrówki”.

Bardzo ciekawe było wystąpienie „Pierwsze kroki za nami czyli łączenie pokoleń w gminie Janowice Wielkie”.

Zrealizowano tam projekt „Kalejdoskop umiejętności”, którego celem było zintegrowanie pokolenia dzieci, młodzieży i seniorów poprzez wspólne uczestnictwo w rozmaitych warsztatach.

Zorganizowano warsztaty: rękodzieła na drutach, szydełku, tkania gobelinów; produkcji papieru czerpanego; warsztaty pieczenia chleba tradycyjną metodą; zbierania i wykorzystania niektórych ziół; ale także obsługi komputera i aparatu cyfrowego.

Uczestnicy warsztatów przekazywali sobie różne umiejętności, uczyli się nowych rzeczy.

Koordynatorem projektu była p. Krystyna Pisarska. Swoje osiągnięcia zaprezentowali w trakcie obrad przedstawiciele trzech pokoleń. Z niezwykłym zaangażowaniem i radością mówili o realizacji projektu.

Pani Irena Grondalska zapoznała uczestników Konferencji z inicjatywami Wojewódzkiej Stacji Sanitarno - Epidemiologicznej we Wrocławiu na rzecz promowania zdrowego stylu życia wśród osób starszych.

Od dziewięciu lat, w dniu 1 października na terenie województwa dolnośląskiego organizowane są obchody Światowego Dnia Seniora, za każdym razem w innym mieście naszego regionu.

Dzień drugi – mgr Maria Radczak-Kulik

Konferencja rozpoczęła się o godz. 9-tej.

W imieniu władz wojewódzkich gości przywitał Marszałek Województwa Dolnośląskiego prof. Andrzej Łoś. Jako pierwszy głos zabrał poseł Sławomir Piechota. Podkreślając wagę zagadnień, które będą tematem drugiego dnia konferencji, zwrócił uwagę na oczywistość działania na rzecz ludzi starszych, uznał je za niezbędne. Żyć ze świadomością, że wszyscy się kiedyś zestarzejemy, ale jednocześnie postawić na wykorzystanie wielkiego potencjału, jaki tkwi w osobach starszych – doświadczenia, wiedzy, czasu – tego wszystkiego, czego brakuje ludziom młodym, czynnie pracującym – to kierunek działań, które należałoby podjąć. Jak powiedział poseł Sławomir Piechota, we Wrocławiu dużo się dzieje, ale to ciągle „wyspy szczęśliwe”, brak bowiem wypracowanego systemu, który połączyłby istniejące struktury i stowarzyszenia osób starszych w działający sprawnie organizm. Budowa takiego systemu to priorytet nr 1, zdaniem Sławomira Piechoty.

Przedstawiciel władz Województwa Dolnośląskiego podziękował za pracę w Dolnośląskiej Radzie ds. Seniorów. Powołano także nowych członków Rady, w której skład weszli: Przedstawiciele Dolnośląskiej Rady Kobiet, Miejskiej Biblioteki Publicznej,

Stowarzyszenia Ludzi Wieku Senioralnego, Stowarzyszenia Demokratycznego Unii Kobiet, Dolnośląskich Organizacji Pozarządowych WROS, Stowarzyszenia św. Łazarza i inni.

Program drugiego dnia konferencji został określony poprzez cztery sesje dotyczące konkretnych tematów.

Sesja I - Struktury pomocy ludziom starszym

Sesja II - Badania pozwalające ocenić sytuację ludzi starszych

Sesja III – Prezentacja osiągnięć

Sesja IV – Możliwości współpracy międzynarodowej

W sesji I- szej znalazły się wystąpienia dotyczące działań na rzecz ludzi starszych Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego, Urzędu Miejskiego Wrocławia i prelegentów zagranicznych. Pracownicy naukowcy wrocławskich uczelni mówili o przyczynach zachorowań i zgonów mieszkańców województwa po 65-tym roku życia oraz o sposobach i metodach wsparcia w leczeniu depresji osób starszych, o teleopiece czyli wykorzystaniu telemedycyny w opiece domowej.

Goście zagraniczni z Niemiec, Szwecji i Republiki Czech wskazywali w swoich referatach na konieczność podejmowania działań na rzecz zachowania zdrowia funkcjonalnego w starszym wieku, prezentowali system opieki nad osobami starszymi w swoich krajach. Dr Frank Harzdorf z Ministerstwa Spraw Socjalnych z Drezna mówił o opracowaniu planu ramowego pomocy osobom starszym jako politycznego drogowskazu dla władz gminnych i samorządowych. To wg niego działania, które określa rzeczywistość demograficzna – starzenie się społeczeństw.

Ciekawe propozycje zaprezentowała p. dr Walentyna Wnuk, od 10-ciu lat współpracująca z samorządem lokalnym. Sugerowała powołanie placówki, pod nazwą: Centrum Informacyjno-Usługowe Euro-Senior, która wychodziłaby naprzeciw potrzebom ludzi starszych.

Według dr Walentyny Wnuk starość to najbardziej zindywidualizowany okres w życiu człowieka, każdy definiuje sam swoją starość. Dr Wnuk wskazała na fenomen UTW, jako jedną ze strategii działania dla ludzi starszych. Edukacyjny model życia, jaki proponuje uniwersytet, jest jednak dostępny dla nielicznych z racji ograniczonych warunków lokalowych. Pani dr W. Wnuk wskazała na cele, jakie stawia przed sobą „Wrocławskie Centrum Informacyjno-Usługowe Euro-Senior”. To między innymi:

- walka z negatywnym modelem starości
- stworzenie wolontariatu stanowiącego reaktywację zawodową
- doskonalenie dla liderów stowarzyszeń ludzi starszych
- prowadzenie działalności instruktażowo – metodycznej dla opiekunów ludzi starszych
- prowadzenie działań marketingowych, rozszerzających rynek usług dla ludzi w starszym wieku, np. „Gazeta Seniora”.

Cel ostateczny to zamiana starości pasywnej na aktywną.

W ramach sesji II-giej prezentowano wyniki badań, jakie prowadzono w celu oceny sytuacji ludzi starszych, żyjących samodzielnie i tych, którzy znaleźli się w domach opieki społecznej. Podkreślano uczestnictwo osób starszych w pracach na rzecz rozwoju środowiska lokalnego. Wskazywano na konieczność opracowania metod pomocy i opieki nad ludźmi z podeszłym wiekiem, często schorowanymi, niesamodzielnymi i samotnymi.

Sesja III poświęcona była w większości prezentacji dotychczasowych osiągnięć różnych instytucji, ośrodków oraz UTW we Wrocławiu działających na rzecz ludzi starszych. Podkreślano w wypowiedziach prelegentów rolę tych instytucji w uaktywnianiu seniorów. Takie między innymi działania podejmowała Akademia Sztuki Trzeciego Wieku, Ośrodek Pomocy Społecznej w Lubinie, Miejska Biblioteka Publiczna we Wrocławiu, organizacje społeczne w Republice Czeskiej.

Doktor Anna Sokołowska z UTW we Wrocławiu mówiła o międzypokoleniowej wymianie wartości w oparciu o współpracę seniora Uniwersytetu Trzeciego Wieku ze szkołami podstawowymi (referat w załączeniu).

Sesja IV-ta obejmowała referaty gości zagranicznych z Danii i Niemiec. Tematyka dotyczyła organizacji systemu opieki, struktur zaopatrzenia ludzi starszych, ochotniczej pracy społecznej na rzecz seniorów.

Konferencja zakończyła się koło godziny 18-tej, trwała więc pełne dwa dni. Nie sposób w tym krótkim sprawozdaniu przedstawić wszystkie zagadnienia, które były przedmiotem referatów, dlatego ciekawych odsyłam do materiałów konferencyjnych.

mgr Stanisława Warmuz

TRZECI WIEK TO.....

„Gdybym był młodszy dziewczyno, gdybym był młodszy...” Ile lat miał Adam Asnyk gdy pisał te słowa? Gdyby żył w epoce kamienia mógłby uważać się za szczęśliwca, bo średnia długość życia wynosiła wtedy 20 lat, a on miałby 10 lat więcej. W średniowieczu i starożytności osiągnąłby średnią przeżycia, która wynosiła 30 lat. Około roku 1900, przy średniej 40 lat, miałby przed sobą co najmniej 10 lat życia.

Dzisiaj, gdy 86 – letni Tadeusz Różewicz otrzymuje tytuł dr honoris causa ASP, wydaje nowy tom wierszy, ma wystawę swoich grafik; gdy troje słuchaczy UTW obchodziło 90-te urodziny, - powiedzielibyśmy „Adam Asnyk – jaki to młody człowiek”.

A zatem co to jest „trzeci wiek”?

Prof. Janusz Homplewicz mówi, że okres od urodzenia do 25 roku życia to pierwszy wiek, 25 - 60 lat to wiek drugi, od 60 roku życia rozpoczyna się wiek trzeci. Ale mówi się również, że do 25 roku życia jest czas akceleracji, 25 – 50 lat to stabilizacja, po 50 roku życia rozpoczyna się czas moderacji, polegający na opóźnieniu procesów starzenia się.

Nie ma jednoznacznej odpowiedzi na pytanie kiedy zaczyna się „trzeci wiek”. Ale bez względu na to, kiedy się zaczyna, trzeci wiek jest pewnym etapem w życiu człowieka i należy przeżyć go jak najlepiej.

Do trzeciego wieku często stosuje się konstrukcję opartą na „bez...”; jak w wierszu Urszuli Koziół „w pewnym wieku bywają chwile, w których czujesz się beznadziejny, bezradny, bezbronny, beznamiętny, bezdomny” i na „nie”...”w pewnym wieku już się niedowidzi, niedomaga, nie dojada, nie dopuszcza”.¹⁾

Trzeci wiek odczuwany bywa jako „strata”.

Co tracimy?

- wypadamy z roli zawodowej na rzecz roli emeryta
- wypadamy z roli człowieka zdrowego i pełnosprawnego
- wypadamy z roli małżeńskiej na skutek śmierci partnera
- tracimy atrakcyjny wygląd, dobre dochody, prestiż społeczny.

Stopniowo wchodzimy w rolę obserwatora, a nie aktywnego uczestnika życia. I to jest negatywny obraz człowieka starszego, często funkcjonujący w świadomości społecznej.

A przecież tracąc pewne przywileje, zyskujemy dystans wobec pozornych wartości, stajemy się bardziej cierpliwi, wyrozumiali. Zyskujemy mądrość życiową, która daje nam coś, co nazywane jest „spokojem serca”. Aby osiągnąć spokój serca należy odrzucić żal za niespełnionymi nadziejami, niewykorzystanymi szansami. Ciągłe rozpamiętywanie tej straty rodzi stres, agresję, przyspiesza starzenie się.

Co jeszcze możemy zyskać w „trzecim wieku”?

Na pewno zyskujemy wolny czas. Czas wolny to ten, który pozostaje po wykonaniu wszystkich czynności dnia codziennego. Ale czy zawsze czas wolny stanowi zysk? Można mieć nadmiar czasu wolnego i co wtedy? Fotel na biegunach, kapcie, pilot od TV? A może zapisać się do UTW!

¹⁾U. Koziół „Supliki”- Wydawnictwo Literackie - Kraków

Myślę, że wolny czas może być okazją do refleksji nad własnym życiem. Człowiek ma wspomnienia, przeżycia i może tworzyć rzeczy, na które wcześniej nie miał czasu.

Trzeci wiek można przeżywać zasadniczo na dwa sposoby:

- 1) jako ucieczkę od tego okresu, lub
- 2) twórcze, aktywne przeżywanie tego czasu.

Opowiadam się za aktywnym przeżywaniem późnej dorosłości, bo aktywność jest synonimem życia, opóźnia procesy starzenia się. Źródłem aktywności człowieka są jego potrzeby.

Wśród potrzeb pobudzających aktywność wymienię potrzeby osobiste i społeczne. Potrzeby osobiste, takie jak: potrzeba osiągnięć, dążenie do poznania i samopoznania, poszukiwanie sensu życia są podstawą uczenia się.

Powiedział ktoś, że życie ludzkie jest żeglowaniem. Człowiek jest żeglarzem narażonym na różne katastrofy. I tak, jak trzeba nauczyć się żeglowania po morzu, tak koniecznie trzeba nauczyć się żyć w dostępnym nam świecie. Bo uczymy się po to, aby poznawać, aby zdobywać nowe umiejętności, aby być – czyli odnaleźć sens swojego życia, ale też żyjemy po to aby się uczyć. Uczenie się w trzecim wieku pozwala realizować dawne marzenia, zmniejsza poczucie lęku, sprzyja zachowaniu zdrowia, rozwija „uśpione talenty”, budzi nowe potrzeby.

Potrzeby społeczne takie, jak miłość do ludzi, przyjaźni, braterstwo, potrzeba afiliacji są źródłem aktywności społecznej. Celem aktywności społecznej jest pomaganie tym, którzy są samotni, starzy, chorzy, głodni. Aktywność społeczna ludzi starszych sprzyja nawiązywaniu przyjaźni, nowych kontaktów towarzyskich, określa przynależność do grupy. I co jest bardzo ważne – przeciwdziała osamotnieniu; człowiek nie jest wtedy „samotnym solo na kontrabasie” – jak pisała Agnieszka Osiecka.

Często jest tak, że człowiek wychodzi poza granice swoich czynności codziennych, świadomie przekracza dotychczasowe granice swoich działań. Takie zachowania nazywa się działaniami transgresyjnymi. Bardzo ważne są transgresje osobiste, prywatne. Dla nas, ludzi trzeciego wieku, wstąpienie do UTW jest przekroczeniem pewnej granicy stereotypu człowieka starszego.

Już 300 lat temu Jan Amos Komeński ¹⁾ pisał, że istnieją szkoły życia: szkoła rodzenia, niemowlęstwa, dzieciństwa, dojrzewania, młodości, wieku męskiego i s z k o ł a s t a r o ś c i.

Szkoła starości jest ostatnią częścią życia ludzkiego. W tej szkole każdy z nas będzie i musi się w niej uczyć. Ta ostatnia szkoła życia wg. J.A. Komeńskiego powinna być szkołą aktywną, ale z zachowaniem zdrowego rozsądku. Trzeba intensywnie nad sobą pracować, bo już nic nie można odłożyć na później.

Czy w tej szkole można nauczyć się być szczęśliwym? Szczęście to, najogólniej mówiąc, zadowolenie z życia. Podobno szczęście nosimy w sobie, a właściwie we własnych genach. Na Konferencji Jubileuszowej UTW w Uniwersytecie Śląskim przedstawiono wzór, który określa od czego zależy szczęścia. I tak:

$$\text{SZCZĘŚCIE} = \text{P} + (5 \times \text{E}) + (3 \times \text{H})$$

P - cechy osobiste

E - egzystencja, zdrowie, przyjaźń, rodzina, bogactwo

H - potrzeby wyższego rzędu, poczucie własnej godności

Czy można być szczęśliwym człowiekiem „trzeciego wieku”?

Myślę, że tak, tylko trzeba umieć zaakceptować zachodzące zmiany i naturalny koniec, a także zgromadzić wszystkie dane do wzoru na obliczenie szczęścia. A i tak może okazać się, że pełne trwałe szczęście to przypadłość występująca stosunkowo rzadko. I wtedy przypomnijmy sobie słowa z piosenki „Starszych Panów” – „Kiedy wyrusza się w noc, trzeba mieć walizeczkę, latarenkę i koc”. Co znaczą te słowa? A to już pozostawiam każdemu, kto je przeczytał.

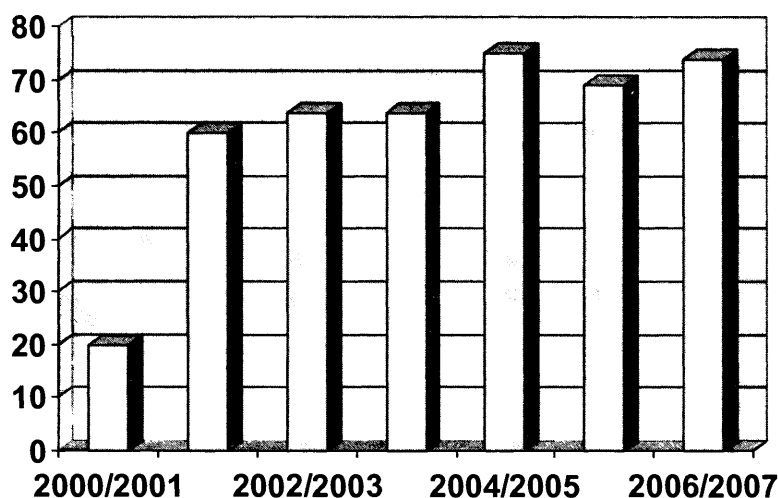
1) Jan Amos Komeński – Pamphilia – Wrocław – Warszawa - Kraków – Gdańsk – Z.N. im. Ossolińskich – 1973 r.

UNIwersytet TRZECIEGO WIEKU W UNIwersYTECIE WROCLAWSKIM dla społeczności lokalnej. Seniorzy –seniorom.

Uniwersytet Trzeciego Wieku kształtuje wzór człowieka aktywnego. Aktywność jest właściwością każdego człowieka. Źródłem aktywności są potrzeby. Ważną grupę potrzeb stanowią potrzeby społeczne takie jak: potrzeba miłości do ludzi, przyjaźni, braterstwa, afiliacji (przynależności do grupy), bezpieczeństwa społecznego. Celem aktywności społecznej jest p o m a g a n i e tym, którzy są samotni, chorzy, głodni. Aby pomagać innym trzeba posiadać pewne cnoty takie jak: uczciwość, wrażliwość, szacunek dla siebie i innych, odpowiedzialność za swoje działania, odwagę.

Przykładem aktywności społecznej jest **Sekcja Wzajemnej Pomocy** utworzona w Uniwersytecie Trzeciego Wieku w UW r.. Od 2000 r. kierują pracą Sekcji. W prowadzeniu Sekcji pomagają mi Teresa Gasperowicz – wiceprzewodnicząca. Liczba członków Sekcji stale wzrasta, co ilustruje poniższy wykres.

LICZBA CZŁONKÓW SEKCJI W LATACH 2000 – 2007



Członkowie Sekcji spotykają się systematycznie 2 razy w miesiącu, a w okresie letnich wakacji, w każdy czwartek w Ogrodzie Botanicznym, do którego Słuchacze UTW mają wolny wstęp. Na spotkaniach – zebraniach omawiane są plany pracy Sekcji oraz wykonanie podejmowanych działań.

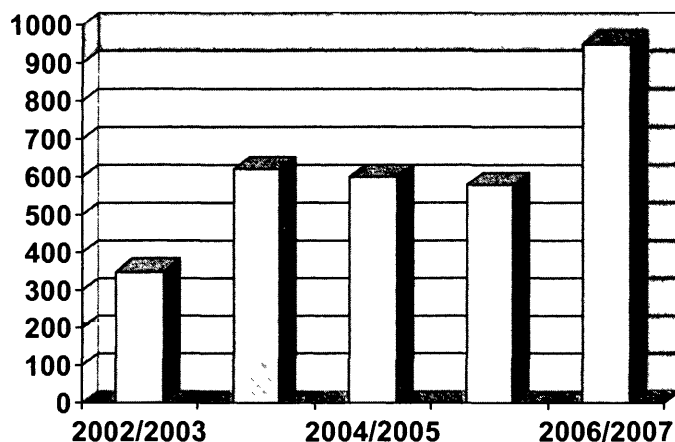
Działalność Sekcji jest bardzo różnorodna. Członkowie Sekcji służą pomocą słuchaczom UTW oraz osobom i organizacjom ze środowiska lokalnego.

Zakres działalności Sekcji:

Dyżury – służą ustalaniu rodzaju pomocy; należy podkreślić szczególną rolę osób dyżurujących, które wykazują życzliwość i zrozumienie dla potrzeb swoich kolegów.

Opieka medyczna – polega na udzielaniu pierwszej pomocy medycznej, pomiarach ciśnienia tętniczego krwi.

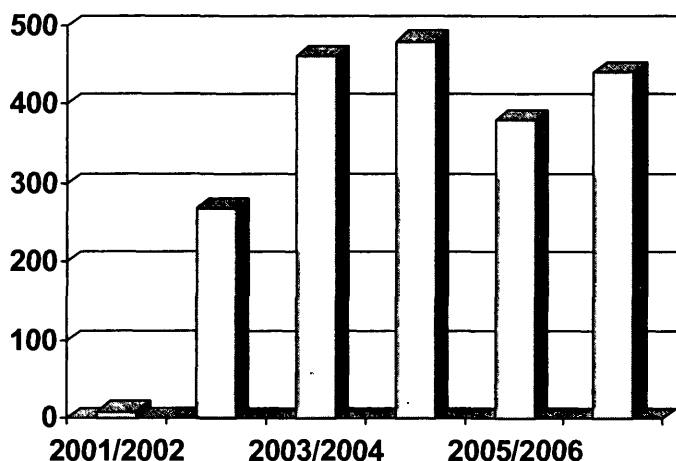
LICZBA POMIARÓW CIŚNIENIA w latach 2002 -2007



W ostatnim roku znacznie wzrosła liczba dokonanych pomiarów ciśnienia (wynosiła 960 pomiarów)

Odwiedziny chorych w szpitalach, miejscu zamieszkania , Domach Pomocy Społecznej.

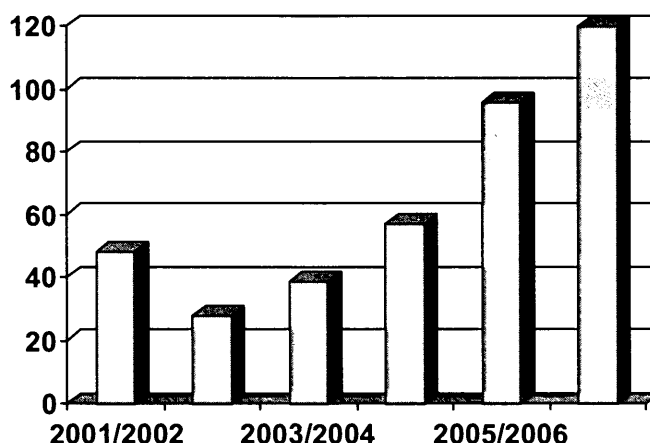
ODWIEDZINY CHORYCH I SAMOTNYCH w latach 2001-2007



Wraz ze wzrostem liczby osób samotnych w UTW, zwiększa się częstotliwość odwiedzin. W roku akad. 2006/2007 było ich 440.

Porady prawne – dotyczą orzeczeń o inwalidztwie, zasiłków, rent, emerytur, testamentów, mienia zabużańskiego, odwołań od decyzji urzędów i.t.p.

PORADY PRAWNE w latach 2001 -2007



Tempo zmian w życiu społecznym, wielość różnorodnych przepisów zmusza naszych słuchaczy do szukania pomocy prawnej w ważnych dla nich sprawach.

Inne porady:

- w sprawach technicznych mieszkań (14 porad w 2006/07 r.)
- pomoc w znalezieniu dobrych usług w zakresie remontów i sprzątania mieszkań
- wypełnianie PIT – ów (rocznie ok. 30)

Organizacja turnusów rehabilitacyjnych i opieka nad uczestnikami w drodze do sanatorium i w czasie rehabilitacji. Od 2000 r. SWP zorganizowała 12 wyjazdów rehabilitacyjnych.

Ogród kwiatowy przy UTW założony przez członków Sekcji. W roku akad. 2006/2007 przepracowano 576 godzin przy pielęgnacji „ogródka”.

Wolontariat. Wolontariusze z Sekcji Wzajemnej Pomocy odwiedzają samotnych słuchaczy w domach oraz pensjonariuszy Domu Pomocy Społecznej przy ul. Grunwaldzkiej. W roku akad. 2006/2007 zorganizowano spotkanie w Ogrodzie Botanicznym z mieszkankami DPS. Spotkanie to, było ważnym wydarzeniem zarówno dla pań z DPS jak i słuchaczek UTW. Dostarczyło wielu wzruszeń i zapadło w pamięć uczestniczek spotkania. Zorganizowano także „Spotkanie karnawałowe” dla Seniorerek z parafii św. Elżbiety przy współpracy z ks. Franciszkiem Głodem, proboszczem tej parafii.

Życzenia. Każdego roku członkowie Sekcji składają życzenia urodzinowe oraz świąteczne seniorom, którzy nie mogą uczęszczać na zajęcia w UTW. W roku akad. 2006/2007 wysłano 175 życzeń.

Członkowie Sekcji uczestniczą w „ostatnich pożegnaniach” słuchaczy UTW. Opiekują się ich grobami, zapalają znicze i umieszczają chorągiewki z logo UTW. Bardzo często przeprowadzają rozmowy wspierające po stracie bliskiej osoby.

Wszystkie te działania są darem serca Seniorów dla Seniorów. Członkowie Sekcji Wzajemnej Pomocy pomagają innym wychodząc z założenia, że warto pomagać, bo pomaganie daje wsparcie psychiczne osobie, której się pomaga; daje satysfakcję i radość pomagającemu.

Działalność Sekcji Wzajemnej Pomocy nie ogranicza się tylko do działań na rzecz Seniorów. Członkowie Sekcji przygotowują bardzo piękne „Spotkania Mikołajkowe” dla dzieci z zaprzyjaźnionych trzech Szkół Podstawowych i dla dzieci z Ośrodka Adaptacyjno-

Opiekuńczego. Dzieci obdarowywane są upominkami, które przygotowują Słuchacze UTW. W roku akad. 2006/2007 przygotowano 66 paczek mikołajkowych.

Dzieci z wymienionych placówek zaproszono także na rejs statkiem po Odrze z okazji Dnia Dziecka.

Członkowie Sekcji Wzajemnej Pomocy są także bardzo wrażliwi na los bezdomnych zwierząt. Organizują zbiórkę pieniędzy, na potrzeby schroniska dla Bezdomnych Zwierząt. W 2006/2007 roku przekazano 366 zł.

Praca Sekcji jest doceniana świadczą o tym liczne podziękowania od słuchaczy i instytucji.

dr inż. Anna Sokołowska

TRANSMISJA WARTOŚCI MIĘDZY POKOLENIAMI.

/Słuchacze Uniwersytetu Trzeciego Wieku w UWr. - uczniowie szkół podstawowych we Wrocławiu./

Rozwijanie wrażliwości na potrzeby innych; wyrabianie u dzieci szacunku dla starszych; uwzględnianie odmienności i poglądów innych ludzi; wdrażanie do udzielania pomocy; rozwijanie umiejętności do prezentowania własnego zdania; wymiana doświadczeń między pokoleniami – to główne postulaty kształtowania postaw obywatelskich dla których, jesienią 2003 r., został powołany **Klub Przyjaźni Juniora z Seniosem** w Szkole Podstawowej nr 90 im. prof. Stanisława Tołpy we Wrocławiu. Do współpracy zaproszono /między innymi/ słuchaczy Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Uniwersytecie Wrocławskim. Pierwsze 2-3 semestry były okresem **wzajemnego poznawania się**, nawiązywania ostrożnego dialogu, rozpoznawania oczekiwań, przełamywania **n i e u f n o ś c i i l ę k u**. Sprzyjały temu okazjonalne spotkania o zróżnicowanej tematyce **t r z e c h p o k o l e ń** /uczniowie, nauczyciele, słuchacze UTW/.

Budowa zaufania poprzez rzetelną komunikację zaowocowała nawiązaniem od 2005/2006 stałego współdziałania, do którego /na życzenie dyrektora/ dołączyła się Szkoła Podstawowa nr 93 we Wrocławiu, nosząca od kwietnia br. imię Tradycji Orła Białego.

Z dyrektorami obu Szkół opracowano roczne harmonogramy **p r a c y**, o realizację których bardzo odpowiedzialnie zadbały obie strony.

Przyjęte zadania można zgrupować w 3 kategoriach:

1. starsi - młodszym
2. młodszy - starszym
3. wspólnota

W roku szkolnym 2006/2007 na szczególną uwagę zasługują:

W grupie. Starsi - młodszym

- opracowanie i wykonanie pomocy dydaktycznych oraz przeprowadzenie przez słuchaczki UTW zabaw integracyjnych metodą **KLANZY** z uczniami 2-ch szkół korzystającymi z świetlicy szkolnej,
- prezentacja własnych wyrobów rękodzielniczych, opowiedzenie historii haftu, ze szczególnym uwzględnieniem haftu wrocławskiego oraz poprowadzenie cyklu zajęć z uczniami kółek zainteresowań „robótki ręczne”,

- opracowanie, szczegółowe przygotowanie i poprowadzenie spotkań Andrzejkowych w 3-ch placówkach (stroje, wróżbiarskie gadżety, opowiadanie o tradycji wróżb „andrzejkowych”, wysłuchanie marzeń),
- przyjęcie przez słuchaczkę UTW roli babci, która w czasie osiedlowego kołędowania, opowiadała trzem pokoleniom o tradycji Bożego Narodzenia.

W grupie. Młodzi - starszym

- występ zespołów artystycznych Szkoły Podstawowej nr 90 z przepiękną inscenizacją i wykonaniem Jasełek w czasie opłatkowej uroczystości zorganizowanej dla i przez słuchaczy UTW w Filharmonii Wrocławskiej,
- poprowadzenie przez dyrektora Szkoły nr 93 /pokolenie „środka”/ kursu komputerowego dla słuchaczy UTW,
- uroczyste przekazanie słuchaczom Betlejemskiego Świąteczka Pokoju,
- okazjonalne(uroczystości, święta) występy artystyczne uczniów i przedszkolaków dla słuchaczy UTW.

W grupie. Wspólnota

- zorganizowanie przez Szkołę Podstawową nr 90 konkursu fotograficznego „Wrocław w obiektywie juniora i seniora” (w minionym czasie – konkursu literackiego),
- wystawa prac pokonkursowych w ogólnoszkolnym projekcie „Piękna nasza Polska cała”.
Na podkreślenie zasługuje włączenie się ze swoim widzeniem Wrocławia studentów z Koła Naukowego UW r. Variograf,
- przeprowadzenie przez uczniów kółka informatycznego Szkoły Podstawowej nr 90 kursu komputerowego dla słuchaczy UTW /opieka nauczycieli/,
- wspólne zajęcia uczniów i słuchaczy UTW w kołach zainteresowań Szkoły Podstawowej nr 93 / matematyczne i ekologiczne/,
- wystawa prac artystycznych uczniów i słuchaczy w czasie dorocznego Święta Wiosny organizowanego w UTW,
- Święto Rodziny w Szkole Podstawowej nr 93. Śpiewanie biesiadnych piosenek przez 3 pokolenia /duża zasługa pań z Chóru UTW/.

Przedstawione działania stanowią tylko część spotkań integracyjnych, które miały miejsce w roku akad. 2006/2007.

Szeroki wachlarz tematyki; częstotliwość i czasokres spotkań pozwalają na przedstawienie następujących wniosków:

1. Nieformalna wspólnota, jaką utworzyła grupa słuchaczy UTW współpracująca ze Szkołami stworzyła:
 - a) szansę i warunki rozwoju dla międzypokoleniowej więzi opartej na wzajemnym szacunku, zaufaniu, bezinteresownej aktywności i zaangażowaniu,

- b) warunki dopełnienia dla pokolenia „straconego dzieciństwa” poprzez ofiarowanie i otrzymywanie miłości, uznania, bezpieczeństwa, wyrażenia własnego zdania,/nie tylko słuchanie/,
 - c) sposobność na wzmocnienie u seniorów poczucia bycia potrzebnym, przekazania swojej mądrości życiowej, otwarcia serca na odmienność drugiego, mówienia we własnym imieniu,
 - d) możliwość uświadamiania młodszemu znaczenia ukochania Ojczyzny, tradycji, religijności, ale też poznania umiejętności, wiedzy i oddania pracy pokolenia „środka”, czyli nauczycieli.
2. Transmisja uniwersalnych wartości między pokoleniami kształtująca postawę obywatelską pokoleń, także poza domem rodzinnym, jest możliwa i konieczna. Wymaga jednak zaangażowania, odpowiedzialnych i aktywnych liderów.
3. Działania grup nie ujętych w formalne struktury organizacyjne – potrzebują wsparcia emocjonalnego poprzez:
- a) dostrzeżenie ich działań przez istniejące struktury organizacyjne
 - b) spotkania edukacyjnych z uznanymi autorytetami
 - c) ukazywania ich pracy w mediach
 - d) wysłuchania historii życia, bo „jeśli nie mam już historii, którą mógłbym opowiedzieć, jaki sens ma moje życie” T. Radcliffe

W Hymnie UE śpiewamy:

„Radość
(...) ona w splocie ludzkich rąk”.

Niech ten splot ludzkich rąk – odczują również osoby starsze, których potrzeba otrzymywania i przekazywania miłości, potrzeba bycia dostrzeganym w najmniejszych sprawach – chroni przed społecznym wykluczeniem, przed samotnością.
Wrocław, 10 lipca 2007 r.

Jadwiga Chojnacka

SPOTKANIE INTEGRACYJNE UNIWERSYTETÓW TRZECIEGO WIEKU Z LITWY, BIAŁORUSI, UKRAINY, MOŁDAWII I POLSKI

W dniach 25 – 28.06.2007 r. w Olsztynie, pod patronatem Prezydenta Miasta mgr Czesława Małkowskiego odbyło się spotkanie integracyjne Uniwersytetów Trzeciego Wieku. Organizatorami spotkania byli: Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” Oddział Warmińsko-Mazurski i Koło Stow. „W.P.” przy UTW w Olsztynie.

W spotkaniu udział wzięli przedstawiciele UTW: z Wilna, Brześcia, Grodna, Lwowa, Bielska, Olsztyna, Białegostoku, Elbląga, Szczecina, Rzeszowa, Lublina, Łodzi, Warszawy (UTW Marymont i UTW Mokotów) Wrocławia, a także przedstawiciele: Związku Polaków na Białorusi, Oddziału Polskiej Macierzy Szkolnej w Brześciu, Klubu Seniora i Osób

Niepełnosprawnych Wojewódzkiego Ośrodka Kultury w Bydgoszcy, Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Seniora w Bydgoszcy, Federacji Organizacji Polskich na Ukrainie, Klubu Seniora w Radomiu.

Otwarcie Spotkania odbyło się bardzo uroczyście w siedzibie Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego. Po odśpiewaniu Hymnu Warmii przez Chór UTW w Olsztynie obecnych witali prof. dr hab. Zbigniew Jabłonowski Przewodniczący Zarządu Oddziału SWP w Olsztynie i mgr inż. Czesław Wojniusz Przewodniczący Koła SWP przy UTW w Olsztynie.

Przewodniczący Koła przedstawił zebranym zakres jego działalności. Koło jako cel podstawowy stawia obowiązek wspierania Polaków zamieszkałych za wschodnią granicą. Niemałe znaczenie w realizacji tego celu ma wsparcie finansowe dla polskich organizacji kresowych. Jednym ze sposobów pozyskiwania przez UTW w kraju środków finansowych, umożliwiających skuteczną pomoc Polakom mieszkającym poza granicami kraju, jest utworzenie Koła Stow. „Wspólnota Polska” przy UTW.

W ramach spotkania integracyjnego odbyło się seminarium na temat współpracy UTW z zagranicy i UTW krajowych. Uniwersytety Trzeciego Wieku z za wschodniej granicy Polski skupiają Polaków zamieszkujących tereny dawnych Polskich Kresów Wschodnich. Delegaci opowiadali o działalności swoich organizacji, sukcesach i dużych potrzebach, najczęściej finansowych, których zaspokojenie niejednokrotnie decyduje o ich działalności.

Najmłodszą organizacją jest Uniwersytet Trzeciego Wieku w Bielicach w Mołdawii, który powstał w 2007 roku jako filia UTW Warszawa Mokotów. Siedzibą Uniwersytetu, który liczy 70 słuchaczy (w tym 10 mężczyzn), jest Dom Polski. Członkowie są pełni zapału i mają wiele pomysłów odnośnie programu działalności, ale na jej rozpoczęcie nie posiadają żadnych środków. W ramach Uniwersytetu istnieje już grupa teatralna. Następnym zamierzeniem jest wyhaftowanie stacji drogi krzyżowej do nowego kościoła. Przyjmą wszelką pomoc finansową, osobową i rzeczową.

UTW w Brześciu został powołany przez UTW Warszawa Mokotów w 2001 roku. Obecnie liczy 40 słuchaczy. Spotkania odbywają się raz lub dwa razy w miesiącu w mieszkaniu któregoś ze słuchaczy. W ramach działalności Uniwersytetu słuchacze sprawują opiekę nad cmentarzem polskim i wojskowym, odwiedzają i pomagają chorym członkom uniwersytetu. Przy UTW istnieje chór.

UTW w Grodnie, który liczy 100 słuchaczy, jest także filią UTW Warszawa Mokotów. Słuchaczami są często całe rodziny. Specyfiką Uniwersytetu w Grodnie jest utrzymanie i rozwijanie polskości przez naukę języka polskiego i historii, pogłębianie wiary i wiedzy religijnej. Członkowie UTW działają także w ramach Polskiej Macierzy Szkolnej. Uniwersytet w swojej działalności duży nacisk kładzie na łączenie pokoleń poprzez przekazywanie wiedzy historycznej i kultury polskiej. Ostatnia polska szkoła w Grodnie została zamknięta w 1948 r. UTW zamierza doprowadzić do ponownego otwarcia polskiej szkoły. Wykłady dla UTW prowadzą pracownicy Wydziału Filologii Polskiej Uniwersytetu w Grodnie. Także ksiądz katolicki, podczas nabożeństw, głosi kazania w takiej formie, że można je nazwać wykładami. Jednym z elementów łączących członków UTW jest wiara. W ramach działalności UTW organizowane są pielgrzymki do sanktuariów narodowych i miejsc martyrologii polskiej np. do Katynia.

UTW w Wilnie został powołany w 1994 r. W roku 2006 liczył już 200 słuchaczy, w większości wywodzących się z inteligencji wileńskiej. Jest organizacją pozarządową. Słuchacze Uniwersytetu sprawują opiekę nad cmentarzami polskimi i wojskowymi. Biorą czynny udział w wyborach do rad narodowych. Organizują wycieczki śladami polskich bohaterów. Uczestniczą w organizowanych przez Polski UTW uroczystościach rocznicowych Wielkich Polaków. PUTW w Wilnie utrzymuje kontakty z UTW kresowymi i w Polsce. Słuchacze organizują festyny prezentujące zwyczaje polskiego Wilna, uroczystości

rocznicowe, obchodzą złote i diamentowe gody małżeństw – członków Uniwersytetu, imprezy związane z obchodami świąt religijnych. Na imprezach tych podawane są potrawy regionalne przygotowane przez słuchaczy. Imprezy te, są także źródłem finansowania działalności PUTW. Siedzibą Uniwersytetu jest Dom Kultury Polskiej w Wilnie. Dużym utrudnieniem w działalności jest brak sprzętu technicznego i w tym zakresie przyjmą wszelką pomoc.

UTW we Lwowie jest także filią UTW Warszawa Mokotów. Został powołany w 1994 roku przy Towarzystwie Kultury Polskiej Ziemi Lwowskiej jako pierwszy na Kresach Południowo – Wschodnich. Skupia około 250 członków. Jest jedyną taką organizacją na Ukrainie. Członkowie Uniwersytetu spotykają się dwa razy w miesiącu, w niedzielę, w szkole im św. Marii Magdaleny (w sali gimnastycznej). Uniwersytet utrzymuje kontakty z UTW w Krakowie, Białymstoku, Wrocławiu, Tomaszowie Lubelskim, Chełmie, Częstochowie. W pierwszych latach istnienia LUTW prelegentami byli naukowcy z Polski, przyjeżdżający do Lwowa służbowo lub w odwiedziny. Obecnie z pozyskaniem wykładowców Uniwersytet ma duże trudności. Uniwersytet w dużej mierze finansowany jest przez Stow. „Wspólnota Polska”. Od słuchaczy nie pobierają składek, a o sponsorów bardzo trudno. Polacy mieszkający we Lwowie marzą o Domu Polskim i apelują do wszystkich ludzi dobrej woli o pomoc w tej sprawie. Członkowie LUTW dzięki zaproszeniom i pomocy z Polski mogą zwiedzać polskie miasta. Przy LUTW od 1996 roku istnieje chór „LUTNIA”.

W ramach seminarium głos zabierali gospodarze i zaproszeni goście z UTW w kraju oraz innych organizacji:

Przedstawiciel SWP Oddział w Olsztynie mówił o możliwości organizowania przez Oddział szkoleń dla nauczycieli szkół polskich zza wschodniej granicy, szczególnie w zakresie informatyki i obsługi komputerów, letnich szkoleń dla redaktorów gazetki szkolnych i kursów wspierania inicjatyw dzieci. Oczekują zgłoszeń w tym zakresie. Oddział SWP w Olsztynie chce także służyć pomocą w powstawaniu nowych UTW, niekoniecznie bardzo dużych. Mogą one skupiać 20, 30 słuchaczy, ale inicjatywa winna wyjść z Kresów.

Prezes Federacji Organizacji Polskich na Ukrainie Pani Emilia Chmielowa, zaapelowała by spotkania integracyjne stały się tradycją.

Przedstawiciel Związku Polaków na Białorusi Pan Leon Podlach z Grodna mówił, że na Białorusi w mediach nie istnieje pojęcie UTW. Określenie „trzeci wiek” jest ludziom nieznane.

Pani Krystyna Romer-Patyra z UTW w Lublinie apelowała o spisywanie wspomnień rodzinnych, opowieści rodziców, dziadków, kolekcjonowanie starych zdjęć w celu ocalenia tradycji i historii.

Pan Ireneusz Frelichowski Prezes Ogólnopolskiego Stow. Seniora z Bydgoszczy zapraszał UTW z zagranicy do wzięcia udziału w imprezach organizowanych przez Stowarzyszenie, takich jak: Artystyczny Senior, Babie Lato, itp.

Polska Macierz Szkolna z Grodna i Brześcia proponuje wyprawę szlakiem wielkich Polaków na Białorusi.

Polska Macierz Szkolna z Brześcia prosi o opiekę nad dziećmi polskimi z Białorusi uczącymi się w Polsce.

Uczestnicy olsztyńskiego seminarium wzięli udział w spotkaniach z prezydentem miasta Olsztyna, z rektorem Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego oraz z dyrektorem Ośrodka Badań Naukowych. Wysłuchali koncertu zespołu „Czerwony Tulipan”. Odbyli wycieczkę do Sanktuarium w Gietrzwałdzie. A przy ognisku w Redykajnych wspólnym śpiewom, tańcom i wspomnieniom nie było końca.

KURS LETNI W RAMACH PROJEKTU EFOSEC W SŁOWACJI

Nasz Uniwersytet Trzeciego Wieku jest członkiem federacji EFOS od 2004 r. Jest to Europejska Federacja Starszych Studiujących w Wiedniu /Austria/. Federacja ta powstała w 1990 r. i propaguje studia osób starszych w uniwersytetach lub w UTW.

Oprócz Polski do EFOS należą następujące kraje: Austria, Belgia, Czechy, Francja, Holandia, Niemcy, Słowacja i Szwecja. Co roku odbywają się dwa zjazdy przedstawicieli zrzeszonych państw, wiosenny i jesienny, które każdorazowo organizuje inny kraj. W 2006 r. nasz UTW we Wrocławiu był po raz pierwszy organizatorem zjazdu z okazji 30-lecia. Latem każdego roku organizowane są przez członków EFOS kursy letnie.

W tym roku gospodarzem letniego kursu był Uniwersytet Comenius w Bratysławie /Słowacja/. Pracownikiem naukowym Uniwersytetu jest pani dr Nadia Hrapkova – równocześnie przewodnicząca federacji EFOS. Kurs odbywał się w czasie od 1 do 7 lipca 2007 r. w miejscowości Modra k/Bratysławy. Z wrocławskiego UTW uczestniczyło 6 naszych słuchaczy pod kierownictwem p. dr Małgorzaty Malec. Pani doktor przez ostatni rok była odpowiedzialna za realizację projektu EFOSEC, który był finansowany przez Komisję Europejską w ramach europejskiego programu Grundtvig 2 „Uczenie się przez całe życie”.

Dzięki wspólnej realizacji założeń projektu ze Słowacją i Holandią, Polska – czyli nasz UTW zdobyła środki finansowe, które zostały wykorzystane na:

- uruchomienie strony internetowej
- opracowanie i wydrukowanie folderów o EFOS i UTW
- zakup materiałów do nauki języków obcych
- wyposażenie i urządzenie gabinetu komputerowego dla słuchaczy
- tłumaczenie wyników ankiety o pięciu najważniejszych pisarzach polskich do biblioteki europejskiej.

Z tych środków został też finansowany pobyt naszych słuchaczy na kursie letnim.

Kurs ten miał bardzo obszerny program, zarówno w sensie edukacyjnym jak i fizycznym. Wysłuchałyśmy wykładów wyspecjalizowanych prelegentów na temat:

- aktywności ruchowej seniorów
- gimnastyki – joga
- osobliwości geograficznych Słowacji
- ważnych osobistości historycznych Słowacji
- tradycji chleba
- wkładu Słowacji w dziedzictwo kulturowe UNESCO
- uzdrowisk Słowacji.

Te edukacyjne zajęcia były przeplatane fizycznymi ćwiczeniami jogi, pływaniem w basenie gimnastyką wodną.

Znalazł się także czas na dyskusję o przysłowiach, zwiedzanie okolicy i Muzeum w Modrej, zamku Cerveny Kamen i zamku Devon oraz obserwatorium astronomicznego i Bratysławy, gdzie udostępniono nam degustację wina.

Jeden wieczór przeznaczono na ognisko, grillowanie i śpiewanie melodii ludowych z krajów uczestników. Nasz UTW miał bardzo urozmaicony repertuar, który był gorąco oklaskiwany.

Nie dane nam było próżnować i trzeba było żyć w zgodzie z wszechstronnym i bogatym rozkładem dnia. Pogoda w tym czasie dopisywała i wróciłyśmy „rozruszane” na duchu i ciele. A taki cel przecież przyświecał organizatorom kursu letniego, za co uczestnicy serdecznie dziękują. Należy tu podkreślić wysiłek p. dr Małgorzaty Malec – osoba przecież nie z naszego pokolenia, a dołożyła wszelkich starań, by nasz pobyt przebiegał sprawnie i ku zadowoleniu wszystkich uczestników.

ZJAZD EFOS WE WROCŁAWIU
27-28 września 2007 r.

We Wrocławiu w auli UTW odbył się w czasie naszych wakacji zjazd Europejskiej Federacji Starszych Studiujących. Zebranych uczestników powitał **dr Aleksander Kobylarek**, nowy kierownik UTW. Następnie zabrał głos **prof. Ryszard Cach**, rektor Uniwersytetu Wrocławskiego. W swoim wystąpieniu podkreślił, że starsi studenci są bardzo entuzjastycznie nastawieni do studium senioralnego. Następnie **dr Walentyna Wnuk** – dotychczasowa kierownik UTW- w swoim powitaniu podkreśliła, że Uniwersytet Wrocławski jest bardzo zainteresowany EFOS. Dzięki uczestnictwu w projekcie EFOSEC można było przygotować pomieszczenie komputerowe dla słuchaczy UTW. Wspomina, że w Polsce ma być wprowadzona nowa ustawa, na podstawie której, wszystkie polskie uniwersytety będą miały możliwość powoływania UTW. Miasto Wrocław jest szczególnie przyjaźnie nastawione do seniorów.

Prezydent EFOS dr N. Hrapková wyraziła zadowolenie z pobytu we Wrocławiu, gdzie jest po raz trzeci. Kilku członków EFOS uczestniczyło w kursie letnim w Modrej /Słowacja/, który był finansowany przez projekt EFOSEC. Projekt ten był naszym pierwszym wspólnym projektem w EFOS. Dr Hrapková była bardzo rozcieszona decyzją odmowy słowackiej agentury Grundtviga na przedłużenie projektu EFOSEC. Podziękowała UTW we Wrocławiu, że umożliwił organizację zjazdu we wrocławskiej siedzibie. Mgr Stanisława Warmuz, przewodnicząca samorządu słuchaczy, również witała uczestników.

Przedstawicielami UTW Wrocław w EFOS są: dr A. Kobylarek, dr M. Malec, p. U. Mierzejewska i jako członek honorowy dr W. Wnuk.

Przedstawiciele krajów członkowskich zapoznali obecnych z aktualną sytuacją w swoich uniwersytetach.

Uniwersytet Otto von Guericke – Magdeburg :

Sytuacja studium seniorów jest niezmienną. W inauguracji uczestniczyło ok. 500 osób. Problemy: Proces Boloński może oddziaływać na dokończanie. Starsi muszą się sami troszczyć o dalszą edukację i znaleźć do uniwersytetu. Należy tworzyć nowe kompetencje dla starszych na bazie pracy honorowej, np. doradca kadrowy, doradca dla małych i średnich przedsiębiorstw. Istnieje rosnąca tendencja, by opłaty za studia podwyższyć, względnie wprowadzić. Obecnie starsi słuchacze w Magdeburgu płacą za każdy semestr 50.-Euro.

W Niemczech mamy 15 000 bezrobotnych inżynierów, zadaniem uniwersytetów byłoby, by ich wiedzę doprowadzić do najnowszego standardu i włączyć ich ponownie do rynku pracy. „Nauka przez całe życie” ma owocować i pobudzać. O tym też powinno się mówić w mediach.

Akademia Seniorów w Groningen:

Powstała nowa grupa robocza „Kontakty międzynarodowe”. Jest to inicjatywa grupy „Vrienden”, która współpracuje z Akademią Seniorów w Groningen. Celem tej grupy roboczej jest zainteresować większą ilość seniorów kontaktami międzynarodowymi. W 2008 r. obchodzimy XX rocznicę współpracy z uniwersytetem seniorów w Oldenburg /Niemcy/. Seniorzy z Magdeburga odwiedzali Groningen. Artykuły o zjeździe EFOS w Groningen i o kursie letnim w Modrej ukazały się w wydawnictwie „Vrienden Post”, ale też w narodowych publikacjach.

Holenderska centralna organizacja studiów senioralnych HOVO-NL jest od maja członkiem EFOS. Organizacja ta otrzymuje z Ministerstwa 60.000.- Euro rocznie na regionalne i ogólnokrajowe akcje, jak np. na cykl prelekcji, który miał duże powodzenie i w grudniu ma

być powtórzone. Planuje się też regionalne spotkania. Mają być zakładane nowe UTW w regionach, które są daleko położone od istniejących placówek.

Uniwersytet Trzeciego Wieku w Bratysławie:

Studium seniorów przy Uniwersytecie Comeniusa istnieje już osiemnasty rok. Liczba studiujących stale wzrasta, są wielkie problemy z pomieszczeniami, 800 nowych osób chce uczestniczyć w studiach. Jest obecnie 30 programów nauki, więcej niż dawniej. Zajęcia muszą się odbywać w 14 różnych miejscach. Pani dr Hrapková została zaproszona do Ministerstwa Wychowania celem przedstawienia planu 5-letniego w zakresie kształcenia dorosłych w Słowacji.

Studium Seniorów na Uniwersytecie Wiedeńskim

Przedstawicielki seniorek studiujących starają się w austriackim stowarzyszeniu studenckim o legitymację „Unicard”, dzięki której starsze osoby mogą uczestniczyć w odczytach, wtedy płacą tylko część czesnego. Dotychczas jednak austriackie uniwersytety nie postanowiły nic konkretnego.

Uniwersytet wiedeński proponuje ponad 130 kierunków studiów. Do 8 kierunków dostęp jest jednak ograniczony (medycyna itp.). Dla starszych studiujących praktycznie nie ma możliwości studiowania któregoś z tych przedmiotów. W obecnym zimowym semestrze 2007/2008 występuje duża frekwencja studentów z zagranicy, przede wszystkim z Niemiec.

Dreźnieńska Akademia Seniorów:

DAS jest samodzielnym stowarzyszeniem użyteczności publicznej, w którym uczestniczący pracują honorowo. Na obecny semestr zgłosiło się już 500 seniorów. Jednak przedsięwzięcie to jest samofinansujące dopiero przy 800 studentach. Również w tym roku funkcjonują różne grupy robocze, jak „Kreatywność w Technice”, „Rzemiosło i Kultura”, „Przyszłość: Starość”, grupa teatralna, warsztat pisarski, grupa medialna (video), grupa „Świadkowie historii” itp. Grupa internetowa jest szczególnie lubiana, istnieje lista oczekujących na nowy semestr. Opłata semestralna wynosi 30.- Euro. W listopadzie ma być wybrany nowy zarząd. Będzie to połączone z trudnościami, ponieważ mało osób chce aktywnie działać w pracach zarządu. DAS organizuje własne seminaria z honorowymi wykładowcami i proponuje regularne zajęcia na Uniwersytecie Technicznym. Współpracuje też z muzeami i innymi uczelniami wyższymi.

Martin Kruckenberg Hanower:

W Hanowerze młodzi i starsi studiuja wspólnie. Opłata semestralna wynosi obecnie 100.Euro. W tej chwili w opracowaniu jest projekt pod przewodnictwem Uniwersytetu w Hanowerze na temat sytuacji seniorów i studium seniorów. W grupie wędrowców „Wiedząc wędrować” uczestniczyły osoby z Magdeburga, Hanoweru, Bielefeldu i Groningen.

Christian Albrechts – Uniwersytet w Kilonii:

Poszukuje się ochotników, którzy pomogliby przy organizacji studiów dla seniorów. Zgłasza się coraz więcej chętnych do studiowania. Stowarzyszenie „Studium kontaktowe po zawodzie i rodzinie” przy C.A. Uniwersytecie w Kilonii nie jest częścią uniwersytetu, lecz stowarzyszeniem użyteczności publicznej przy tym uniwersytecie.

Dr Daniel Meynen z Sulzburga:

Powstała nowa sieć studentów senioralnych w Niemczech, która obejmuje różne przedstawicielstwa starszych studiujących w Niemczech. Sieć ta odpowiada EFOS, ale na płaszczyźnie narodowej. Do tej pory istniało tylko jedno stowarzyszenie organizatorów dla kształcenia starszych, nowa sieć odnosi się jednak do samych studiujących. Powstanie tego typu sieci jest ważne, ponieważ na niemieckich uniwersytetach mogą pojawić się trudności dla starszych studiujących. Po pierwsze przez reformę struktur studyjnych, czyli tzw. „Procesu Bolońskiego”, który zakłada wprowadzenie do uniwersytetów nowego rodzajów studiów określonych jako Bachelor i Masterstudiów.

W tej strukturze praktycznie nie ma seniorów. Drugim problemem jest wielka ilość studiujących i poważna ciasnota na wyższych uczelniach. Elitarne uniwersytety dokładnie sobie wyszukują swoich studentów. Studiujących seniorów prawie się nie uwzględnia.

Dotychczas istnieje w Niemczech dla seniorów możliwość uczestniczenia w regularnych studiach, na warunkach obowiązujących młodych studentów (o ile są wolne miejsca).

Można też wybrać studium wolnego słuchacza, w którym bierze się udział w studiach młodszych bez egzaminów. To jest możliwe na prawie wszystkich uniwersytetach w Niemczech, o ile nie ma ograniczonej liczby studentów.

Niektóre uniwersytety mają specjalny program dla starszych studiujących, który kieruje się problemami i interesami starszych.

Kilka uniwersytetów oferuje wewnętrzne, interdyscyplinarne studium dla starszych. Zawiera ono odczyty z różnych fakultetów pod jednym wiodącym tematem. W tym każdy może uczestniczyć.

Poza tym istnieje studium powszechne, jest to interdyscyplinarne studium dla mieszkańców miasta, w którym każdy zainteresowany może uczestniczyć.

Inne uniwersytety oferują odczyty dla byłych studentów uczelni. Określenia dla tego rodzaju ofert są w Niemczech zróżnicowane.

Dwa uniwersytety w Niemczech żądają od starszych studiujących dodatkową opłatę za wiek (750.- Euro), oprócz normalnych opłat za studia.

Pan dr Meynen jest wspólnie z p. Hug-em odpowiedzialny za koordynację nowego projektu EFOS - VECU (Wirtualne Europejskie Centrum Kultury), do którego przystępuje również Uniwersytet Wrocławski. Projekt ten jest jeszcze na etapie przygotowawczym.

Ewolucja Projektu EFOSEC

W ramach tego projektu odbyły się 3 zjazdy:

- Zjazd projektowy w Wiedniu 9 i 10 listopada 2006r. Zaprezentowano ostateczną wersję kwestionariusza. Ustalono nowy plan spotkań, ponieważ kilka uniwersytetów nie otrzymało akceptacji swojego projektu.

- 29 i 30.03.2007 r. odbył się zjazd projektowy w Groningen. Trzy uniwersytety otrzymały poparcie od Grundtviga, (Holandia, Słowacja, Polska). Zaprezentowano pierwsze wyniki kwestionariusza. Odbyły się warsztaty na jego temat podczas kursu letniego w Modrej. Następnie rozwinęła się dyskusja na temat 10 tez pana Meynen-a, dotyczących nowego projektu EFOS.

- W kursie letnim w Modrej /Słowacja/ uczestniczyło 40 studentek i studentów z różnych krajów. Program składał się z kulturalnych i sportowych zajęć. Na temat obecności w Modrej słuchaczy UTW Wrocław, publikujemy w niniejszym kurierze osobny artykuł.

Pani dr Malec informuje, że ze środków EFOSEC drukowano foldery o EFOS po polsku i po niemiecku i wysłano je do innych polskich uniwersytetów. Wydrukowano też ulotkę informacyjną o UTW we Wrocławiu. Informowano agencję Grundtviga o wynikach kwestionariusza wraz z opisem Uniwersytetu Wrocławskiego.

Na zakończenie pani dr N. Hrapková podziękowała organizatorom zjazdu we Wrocławiu i wszystkim uczestnikom za aktywną współpracę.

Następnego dnia po zakończeniu obrad odbyła się wspólna wycieczka statkiem po Odrze, opłacona przez uczestników. Goście zagraniczni nie kryli zadowolenia z organizacji zjazdu i przygotowanego programu po zjeździe.

SŁUCHACZE O SOBIE I SWOJEJ DZIAŁALNOŚCI

Teresa Gasperowicz

FOTOGRAFOWANIE – moja pasja

Fotografia, fotografowanie już w szkole średniej były przedmiotem mojego zainteresowania. Dokumentowałam wycieczki szkolne, imprezy klasowe, a także rodzinne wydarzenia.

W latach późniejszych już tak często nie robiłam zdjęć. Praca zawodowa, prowadzenie domu i wychowywanie dzieci pochłaniało mój czas. Po przejściu na emeryturę wróciłam do swoich zainteresowań i zaczęłam realizować marzenia z młodości..

Zapisałam się na Uniwersytet Trzeciego Wieku, gdzie poznałam wspaniałych ludzi. Zaczęłam wyjeżdżać na wycieczki krajowe i zagraniczne, chodzić do kina, teatru, filharmonii, na wystawy. Zostałam członkiem Sekcji Wydawniczej, która przygotowuje do druku „Kurier UTW”. Piszę na komputerze teksty do naszego pisma.

Sięgnęłam po bardziej nowoczesny aparat fotograficzny i przy jego pomocy dokumentuję działalność UTW, spotkania z ciekawymi ludźmi, ważne wydarzenia, różne wyjazdy w celach turystycznych i nie tylko.

Z inspiracji pani Anny Sokołowskiej, która podkreśla ważną rolę utrwalania miejsc mogących za chwilę zniknąć z panoramy Wrocławia, zainteresowałam się magicznymi miejscami naszego miasta.

Robię zdjęcia tych miejsc, które związane są z różnymi wydarzeniami i na trwałe wpisały się w pamięć mieszkańców –np. budynek Poltegoru, który był najwyższym biurowcem Wrocławia; plac Grunwaldzki – obecnie całkowicie przebudowany, wyposażony w nowe rondo i nowoczesną galerię handlową; młyn „Maria”.

Fotografuję również obiekty upamiętniające „powódź stulecia” w 1997 roku, jak: „Powodziańska”, Krzyż na Odrze, pomniki ludzi znaczących w historii miasta i kraju np. pomnik Kardynała Stefana Wyszyńskiego na Ostrowie Tumskim.

Moje szczególne zainteresowanie wzbudziły „wrocławskie krasnoludki”, które są już wizytówką Wrocławia i doczekały się własnej trasy turystycznej. Każdą nową postać krasnoludka pojawiającego się w mieście natychmiast fotografuję. Udało mi się zrobić zdjęcia - następujących krasnoludków: syzyfki, gołębnik, kowal, meloman i grajek, śpioch, więzień, pracz, rzeźnik (którego już nie ma), strażnik, 4 krasnoludki na basenie.

8 grudnia 2007 roku dokonano odsłonięcia „krasnala wózkowicza” w ramach uroczystej Gali - „Wrocław bez Barrier” zorganizowanej przez Wrocławski Sejmik Osób Niepełnosprawnych. Zdjęcie nowego krasnala wzbogaciło moje zbiory.

Z racji swoich zainteresowań wzięłam udział w konkursie fotograficznym pt. „Wrocław w obiektywie juniora i seniora” zorganizowanym przez Szkołę Podstawową nr 90 z ulicy Orzechowej, w której powołano Klub Przyjaźni Juniora z Seniosem. Członkami tego Klubu są również słuchacze UTW. Do konkursu przygotowałam zdjęcia krasnoludków i pomników upamiętniających wrocławską powódź. Za zdjęcie pomnika „Powodziańska” otrzymałam drugie miejsce w grupie Seniorów, a za cykl fotografii „Wrocławskie krasnoludki” nagrodę specjalną. Fotografowanie stało się moją pasją.

NIEZWYKŁE SPOTKANIE POKOLEŃ

*P. Sławomirowi Piechocie
z wyrazami szacunku i podziękowania
autorka*

Dlaczego niezwykle? Czy zwykłym wydarzeniem jest spotkanie posła na Sejm RP z uczniami szkoły podstawowej? Czy zwykłą sprawą jest zorganizowanie takiego spotkania przez słuchaczkę UTW- seniorkę? Czy zwykłym wydarzeniem jest spotkanie posła poruszającego się na wózku inwalidzkim z uczniami w szkole, w której bariery architektoniczne czekają już przy wejściu. Czy zwykłą sprawą jest takie przygotowanie uczniów (10 – 13 lat), by spotkanie można zakończyć warsztatami?

To niezwykle spotkanie p. Sławomira PIECHOTY – posła na Sejm RP z przedstawicielami Samorządu Uczniowskiego Szkoły Podstawowej nr 90 im. prof. Stanisława Tołpy we Wrocławiu odbyło się dnia 28 października 2007 r.

Dzięki obecności dyrektora szkoły p. Joanny Sinickiej, asystentki posła, nauczycieli i słuchaczek UTW spotkanie miało uroczysty i doniosły charakter. Przedstawiciele samorządu najmłodszych z poważnymi minami, gotowością do zadawania pytań i notowania odpowiedzi czekali przy konferencyjnym stole na zaproszonego Gościa.

Pytano posła o wszystko. O pracę, o związane z nią trudności, o działania na rzecz tworzenia z Wrocławia miasta bez barier, o życie prywatne, zainteresowania i słabości.

Docieklive pytania i szczerze odpowiedzi – spowodowały, że z zaangażowaniem do rozmowy włączyli się również uczniowie początkowo nieufni, zdystansowani. Zdziwienie budziła wiedza uczniów o Ustawie Zasadniczej i jej pochodnych; o roli Sejmu i Senatu, o liczbie posłów, Klubach Poselskich. Kłopotów nie sprawiało również pojęcie „miasto bez barier”.

Rozmowy prowadzono w 3 grupach tematycznych dotyczących: pracy posła, Wrocławia jako miasta bez barier i życia prywatnego Pana Posła.

Grupie pytającej o życie prywatne szczególnie podobała się „słabość” posła do słodyczy.

Dwugodzinne spotkanie zakończyło się odczytaniem przez posła opowiadania-zagadki, które wywołało ogólną radość i skłoniło do zabawy. Wzajemnym podziękowaniom nie było końca.

Uważam, że spotkanie bardzo młodej społeczności z przedstawicielem polskiego parlamentu, to najlepsza – jak pisze p. Sławomir Piechota – „droga do Wrocławia i Polski bez barier (...), która „wiedzie przez z m i a n ę w r a ż l i w o ś c i i s p o s o b u p a t r z e n i a”, by (...) „ROZUM UWALNIĄĆ OD BARIER” *. Najszlachetniej, gdy czyni się to wobec młodych społeczników, mających otwarty rozum i serce i duży wpływ na grupę rówieśniczą.

*Wrocław bez barier. Album fotograficzny. Wyd. WSON – Wrocław. 2006 r.

mgr Stanisław Dziuba

SLUCHACZE UNIWERSYTETU TRZECIEGO WIEKU W WARSZAWIE

Spotkanie z Warszawą rozpoczęło się od zwiedzania Pałacu w Wilanowie. Tutaj mogliśmy zapoznać się z jednym, z najcenniejszych zabytków polskich. Przewodnicy podkreślali rolę króla Jana III Sobieskiego i kolejnych właścicieli pałacu w tworzeniu kultury polskiej. Bardzo ważną datą w historii Wilanowa był rok 1805, kiedy to, ówczesny właściciel Stanisław Kostka Potocki udostępnił zbiory sztuki, znajdujące się w pałacu, szerokiej

publiczności. Od tego czasu rozpoczyna się historia jednego z pierwszych muzeów w Warszawie.

Jeszcze tego samego dnia, po krótkim odpoczynku, udaliśmy się na „wieczorny objazd” Warszawy. Była to wspaniała lekcja patriotyczna. Najpierw przejazd przez Aleje Ujazdowskie i Nowy Świat, a później Krakowskie Przedmieście. Spotkanie z Syrenką Warszawską i na Rynku Starego Miasta piosenka „Warszawa da się lubić”, którą śpiewaliśmy wszyscy razem. Zatrzymaliśmy się przy Kamiennych Schodkach przypominając sobie historię miasta drogiego naszym sercom.

Po kilkunastu minutach stajemy przed Grobem Nieznanego Żołnierza. Nic to, że jest godz.22⁰⁰, my znów śpiewamy, tym razem „Jeszcze Polska nie zginęła” i „My Pierwsza Brygada”. I niespodzianka – wartownicy rozpoczynają pokaz paradnej warty. To dzięki naszej przewodniczce pani Barbarze, która poprosiła o ten pokaz.

„Jakie to było wzruszające” – słyhać uwagi, kiedy już z okien autokaru podziwiamy pięknie oświetlone mosty warszawskie.

W drugim dniu pobytu w Warszawie zwiedzamy Muzeum Powstania Warszawskiego. Pobyt w Muzeum wstrząsnął nami. Obudził w wielu z nas bolesne wspomnienia, ale zarazem skłonił do zastanowienia się nad trudną i tragiczną historią naszego kraju i narodu.

Okazało się, że jest wśród nas osoba, która jako dziecko przeżywała koszmar klęski powstania warszawskiego. I... Alicja Siotor wspomina: „Mieszkałam w Warszawie na Muranowie – Stawkach, przy ul. Pokornej. To było blisko Dworca Kolejowego Warszawa Gdańska. Przez moją ulicę przebiegał mur oddzielający Żydowskie Getto od reszty Warszawy. Po likwidacji getta mur rozebrano. Z powstania zapamiętałam jego pierwszy dzień i tę, radość, która ogarnęła wówczas wszystkich. Ja miałam wtedy 10 lat. Ale już po pierwszym dniu powstania musiałam wraz z rodziną kryć się w piwnicy. Bo z pociągu pancernego, który stał na tym dworcu zaczął się ostrzał mojej dzielnicy. Do tego doszło bombardowanie przez lotnictwo niemieckie. Nasza kamienica zawałiła się. Przebijaliśmy się piwnicami do budynków, które nie były zawałone. W trakcie walk o Muranów w budynku, w którym przebywaliśmy razem z powstańcami, na parter wtargnęli Niemcy i używając nas jako tarczy obronnej wycofali się przez teren getta do magazynów kolejowych Dworca Gdańskiego. Tu nas zatrzymano i dokonano selekcji. Mężczyzn rozstrzelano. Nas, kobiety i dzieci, przewieziono do kościoła na Woli, a następnie do obozu w Pruszkowie”.

Słuchaliśmy w ciszy i skupieniu. Wzruszenie i łzy nie pozwoliły Alicji mówić dalej....

Z muzeum udajemy się do Sejmu RP. Przewodnik opowiada o pracach sejmowych. Następnie wizyta w Sali Kolumnowej znanej z przekazu telewizyjnego. W niej odbywały się posiedzenia sejmowych komisji śledczych. W przejściu do sejmowej restauracji spotykamy marszałka Zycha. Pan marszałek zatrzymuje się, wymienia kilka zdań, pozdrawia. Po obiedzie krótkie spotkanie z senatorem Panem Andrzejem Personem, członkiem senackiej Komisji do Spraw Emigracji i Łącznością z Polakami za Granicą.

Opuszczamy Sejm i udajemy się do Grobu księdza Jerzego Popiełuszki. Grób otaczają ciągle świeże kwiaty. My też składamy wiązankę kwiatów, zapalamy znicze. Potem w Muzeum, w podziemiach kościoła pw. św. Stanisława, uświadamiamy sobie grozę tamtych dni i tę straszną, męczeńską śmierć księdza Jerzego.

Czas biegnie. Można już wracać do Wrocławia, ale jeszcze Powązki. Stare Powązki powitały nas ciszą i melancholią. Przewodniczka zatrzymuje się przy grobie, w którym pochowane są siostry Fryderyka Chopina – Emilka i Ludwika. Ta najbardziej z rodzeństwa umiłowana przez Fryderyka siostra Ludwika, poproszona przez ciężko chorego brata przyjeżdża do Paryża 8.VIII.1849 r.. Fryderyk mówi siostrze, że bardzo chciałby pojechać do Polski, do rodzinnego domu, ale przecież Paskiewicz nie pozwoli mu wrócić do ojczystego kraju. W dn.15.X kompozytor przyjmuje Sakrament Święty Ostatnie Namaszczenie i prosi aby choć jego serce wróciło po śmierci do Polski. Umiera 17.X.1849 r.. Spełniając ostatnią wolę brata, Ludwika zabiera jego serce i w szkatułce zaszytej w fałdy spódnicy przywozi do kraju. Na granicy została poddana kontroli, skonfiskowano cały jej bagaż. Na szczęście szkatułki nie znaleziono. Od 1850 r., przez 16 lat, serce Fryderyka jest przechowywane

w Warszawie, w mieszkaniu przy ulicy Podwale 526. Syn Ludwika prosi, aby szkatułka z sercem nie była przechowywana w jego pokoju i wtedy zapada decyzja, aby przekazać tę cenną pamiątkę do Kościoła pw. św. Krzyża w Warszawie. Początkowo serce Chopina było przechowywane w podziemiach kościoła, a następnie przeniesiono je do jednego z filarów nawy głównej.

W czasie powstania 1944 r. kościół legł w gruzach, szkatułka wypadła z filara. Znalazł ją niemiecki oficer Reichard i przekazał do Sztabu w Ożarowie. Niemiecki generał Erich von den Bach-Zalewski wezwał do Sztabu biskupa Antoniego Szlagowskiego, wikariusza kapituły Archidiecezji Warszawskiej, i przekazał mu szkatułkę z sercem Chopina.

Po wojnie serce Chopina wróciło do kościoła św. Krzyża.

Nasza przygoda i spotkanie z Warszawą kończy się. Pełni wrażeń i wspomnień wracamy do rodzinnych domów.

mgr Jagoda Jenczelewska

MÓJ ŚWIAT – MAŁY ŚWIAT

Spotkanie z Uniwersytetem Trzeciego Wieku było wyjątkowo ciepłe i wzruszające. Niby część życia zawodowego zakończona – lecz nie runęła. Przecież ten mój świat, mały świat moich zaprzyszłych marzeń, został przywitany szerokimi ramionami – wśród ludzi nie objaśniających swoich „niedostatków” życiowych.

Tutaj w UTW nieograniczeni wiekiem, siłą, przydatnością – rozkwitamy w nadziei blasku jutra. Czyż można mieć piękniejsze chwile?

Jesteśmy wśród „swoich” – niekoniecznie żwawo chodzących czy czytających bez pomocy szkieł. Czas nieubłaganie odlicza godziny, lecz tutaj nie ma godzin zadumy i rozterek życiowych. Podporządkowani ofiarowanym zajęciom dostajemy majestatycznej energii zabezpieczającej nasz uśmiech i „światło” żrenic.

Moimi osobistymi promykami, absolutnie przewodzącymi i energetyzującymi są chwile spędzone z „teatrykową rodziną”. Z nią spotkałam się dwa lata temu. Zauroczone, a może nawet zahipnotyzowana pięknem strof poetyckich na scenie auli Uniwersytetu w wydaniu srebrnowłosych osób, uczyniłam wszystko, aby być tam razem z nimi. Udało się. Jestem tu, gdzie w poszukiwaniu harmonii..... w odkrywaniu zmysłowości..... i w odnajdywaniu spokoju ducha – czuję się spełniona.

Wszyscy ludzie tworzący teatrzyk poezji – pomimo szacownego wieku – są młodzi duchem, świeżością umysłów jak zapach najdelikatniejszych kwiatów. Orzeźwiający podmuch poezji i wibrująco wypowiedane strofy ze sceny mieszają się zwykle podczas spektaklu z aksamitną świeżością melodyjnej nuty tworzonej przez akompaniorkę mgr Wandę Merwińską.

Owiani zmysłowymi nastrojami, wpatrzeni w zasłuchaną salę – dźwigamy swoje „ja” wyżej ...i wyżej. Ile piękna można ofiarować innym? Na to pytanie nie ma odpowiedzi, gdyż piękno jest niewymierne. Jeśli nawet jedno istnienie ludzkie zasłucha się i odnajdzie w danej chwili szczęście- warto być twarzą w twarz z widownią.

Dużą satysfakcją jest fakt zaproszeń poza scenę macierzystą. Scena Teatru Polskiego we Wrocławiu pozwoliła nam zagościć u siebie ze spektaklem „*Wrocław – Liryczny*”. Był to program zainicjowany z okazji Światowego Dnia Seniora. Potem Związek Nauczycielstwa Polskiego – część spektaklu „*Pokłon Papieżowi*”.

Dolnośląska Izba Lekarska ugościła teatrzyk poezji. Owacjami goście przyjęli fragmenty wierszy ze spektaklu „*Kobieta w poezji polskiej*”. I wreszcie Centrum Kultury – Wrocław Zachód – gdzie rywalizowały o obfitość braw cztery Kluby Seniora we Wrocławiu.

Tak zakończył się rok akademicki 2006/2007.

Obecny rok również zasłużył na uśmiech, bo teatrzyk poezji obchodził piętnastolecie swojej pracy na scenie UTW.

Montażem satyryczno – lirycznym uczciliśmy to spotkanie, otrzymując brawa na stojąco.

A niewymownie do najbardziej nieoczekiwanych, a zarazem zaszczytnych spotkań zaliczyć możemy, te w Zgromadzeniu Sióstr Elżbietanek we Wrocławiu.

Podczas Międzynarodowego Dnia Chorego – przedstawiono opracowane wiązanki poezji polskich mistrzów. Wymienić tu można, ot chociażby Adama Mickiewicza, Bolesława Leśmiana, Czesława Miłosza, Marię Pawlikowską-Jasnorzewską po wiersze własne słuchaczek UTW – Barbary Jedynek, Jagody Jenczelewskiej. Drugie spotkanie poświęcone było pamięci Jana Pawła II, a spektakl nosił tytuł „*Pokłon Papieżowi*”.

Czy czuję się szczęśliwa z zaangażowania osobistego w teatrzyku poezji? Odpowiem tak: szczęście wraca często do człowieka, tyle że z innej strony.

mgr Maria Paluchniak

NASZ DOSTOJNY JUBILAT- JAN OLIWA – JANECZEK

Edukację na naszej Uczelni Janeczek rozpoczął w drugim semestrze roku akad. 1997/1998 – nota bene za moją namową.

Debiutujący wówczas chór UTW miał szczególne braki w głosach męskich, a słysząc donośny baryton Janeczka udało mi się namówić go do wspólnego śpiewania.

Niemal od pierwszych dni włączył się z zapałem w życie naszego Uniwersytetu, działając w zespołach artystycznych, głównie w chórze i kabarecie prowadzonym przez Ninę Krautforst.

Solidny i obowiązkowy, obecny na każdym występie, również poza Uczelnią, podejmuje się recytowania wierszy, przede wszystkim patriotycznych. Największą sympatię słuchaczy zyskał Janeczek kreując role amanta w smokingu i cylindrze.

Nasz Janeczek, to nie tylko artysta, to również uczestnik wielu innych zajęć, proponowanych przez Akademię Wychowania Fizycznego.

Z okazji 25-lecia UTW – Zarząd Miasta Wrocławia uhonorował zasłużonego studenta – Listem Gratulacyjnym za zaangażowanie i pracę społeczną.

Na 30-lecie UTW został wyróżniony – przez Rektora Akademii Medycznej prof. dr hab., Ryszarda Andrzejaka – Listem Gratulacyjnym, w Auli Leopoldyńskiej Uniwersytetu Wrocławskiego.

Słuchaczka UTW Kazia Szwarczyńska – organizatorka naszych ważnych imprez, przygotowała z dużą starannością spotkanie braci chóralnej z okazji pięknego okrągłego Jubileuszu Janeczka.

Dzięki życzliwości księdza Prałata dr Franciszka Głoda uroczystość odbyła się w sali parafialnej przy kościele św. Elżbiety w dniu 23.06.07 r.

Był przepiękny, czerwcowy dzień, a że Janeczek cieszy się ogromną sympatią wśród koleżeństwa, frekwencja była niemal 100-procentowa. Dopisali również zaproszeni goście. Była delegacja Zarządu UTW z przewodniczącą Stanisławą Warmuz i przewodniczącą Sekcji Wzajemnej Pomocy – Alicją Siotor. Dyrygent chóru Marek Stroński przybył z żoną i córeczką.

Podniosła i radosna uroczystość rozpoczęła się od życzeń, kwiatów, upominków i toastów dla Wielce Szanownego Jubilata, a następnie biesiadowaliśmy przy własnych, wspaniałych wypiekach.

Dostojny Jubilat w dniu 12 listopada 2007 r. w auli Instytutu Pedagogiki i Psychologii UW r. na tle chóru w galowych strojach otrzymał życzenia i kwiaty od Kierownika UTW dr Aleksandra Kobylarka, a cała sala zaśpiewała gromko 200 lat.

Podziwiamy nadal dużą aktywność Janeczka, a przykładem może być udział w roli narratora w VII-mym Nadodrzańskim Przeglądzie Piosenki Żołnierskiej i Patriotycznej w Szkole Podstawowej nr 93 im. Tradycji Orła Białego przy ul. Niemcewicza.

Jasiu jest bardzo towarzyski i koleżeński, ma liczne grono przyjaciół. Miło mi, że przy różnych okazjach z wdzięcznością wspomina iż wprowadziłam Go do UTW i naszej „chóralnej” rodziny.

TWÓRCZOŚĆ SŁUCHACZY

Janina Ostrowska

Wędrowki

Jak okiem sięgnąć
Czerwone tłuste skiby
Chłoną
Ostatki zachodzącego słońca
Stopy kreślą marzenia
Na drodze do nikąd.
Tylko kreska wieży na horyzoncie
Przypomina...

W podmuchach
Lodowego wiatru
Łamanych
Czarną ścianą lasu
Opadła gałąź
Z różańcem modrzewiowych szyszek
Kłuje zmarzniętą dłoń
Przypomina...

Janina Ostrowska

Skojarzenie z grafiką
Baksińskiego

Zaduszki w lesie

Wycięli las!
Z ogromnymi sosnami do nieba
Paklonami* o liście – gwiazdach
Wyrąbali kaliny i jarzębiny
Pełne zawsze ptasich kłótni
Czerwonych soczystych koralu
Teraz wdeptanych w ziemię.
Wycięli nasze dęby!
Tak grube i mocne
Aż zdawało się
Że nic ich nie zmoże...
Ptak tu gniazda nie uwije,
Bieleją tylko rany drzew
I piętrzą się – jak kaplice-
Równo ułożone sagi.

W lepkiem całunnie mgieł
Sunie powoli postać...
Stawia na ściętych pniach
Zapalone świece...

Kilka kroków ku niej...
Opar mgły rzędzie...
Nie ma nikogo!
Tylko na płaskim jak stolik
Pniu wielkiego dębu
Płonie ogarek!
A jednak... Był tu ktoś...

* Paklon – gatunek drzewa przywleczony do nas, podobnie jak grochodrzew

Jagoda Jenczelewska

DOLA MOJA

Dolo moja

-Nieujarzmiona jak tajfun,
-Chybotliwa jak okręt,
-Wieczna ze mną, jak noc i dzień.

Spojrzenie w przód:

-nieznane,
-niezależne
-czasami zimne.

Spojrzenie w tył:

-jakże bliskie
-smutne i radosne
-chciane i niechciane,
-ale także wzniosłe.

Gdzie zapędzisz mnie-

-nieodłączna,
-dla mnie naznaczona!

Nie chciej pochyłością witać-

Przecież siła nie ta.

A jeśli już zajdzie potrzeba,

Pomóż podejść do podestu nieba.

Siłą woli będę nucić cicho:

Dolo moja, ...

ZNIKASZ?.....ZNIKASZ?.....

SKRYTOŚĆ

Zgaś światło, niech motyl nocy
Swoim trzepotem
Nie budzi ciszy.
Chcę choć chwilę
Pozostać sobą-
Z oddechem duszy.
Paciorki życia nawlekam skrzętnie;
Tak kolorowe,
I takie piękne.
Gdzie jest początek?
Widzę jak wtedy,
Kiedy rozkwitłam
Jak malwy kwiat;
Dalej przyćmione
Trochę obrazy
Funduje świat.
Zorzo mej drogi-
Rozświeć widok
Bym jeszcze mogła
Daleko brnąć-
Od życia losu
Chcę dużo wziąć...

Leokadia Bajrakowska

NADZIEJA

Miało słońce świecić,
A deszcz rześisty pada.
Przychodzą listy
Nie te oczekiwane.
Tyle jest uczuć tłumionych.
Miłości skrytej
Bez wzajemności
Uśmiechów przez łzy.
Rozstań z biletem
W jedną stronę
Spraw do załatwienia
Marzeń
Co się nie spełnią
Wiele można stracić

Tylko nadziei
Stracić nie wolno.

JESIEŃ ŻYCIA

W pochmurne dni jesieni dam szansę Amorowi.

W otwarte wrota serca wstawię sito
Przesiewające namiastki
Zadurzenia i bylejakości.

Oderwę z serca skorupę
Ograniczenia z przeszłości
Położę tam różę czerwoną od Ciebie.

RAPORTY Z BADAŃ NAUKOWYCH

dr Aleksander Kobylarek

BADANIA W UNIWERSYTECIE TRZECIEGO WIEKU

W związku z tym, że jest to w *Kurierze* nowa rubryka, pozwolę sobie krótko przedstawić jej cel. Będę tu omawiał najważniejsze wyniki badań prowadzonych na osobach starszych w ostatnim czasie. Badania prowadzone w naszym UTW, będą prezentowane ponieważ przyjęliśmy założenie, że dobrze byłoby popularyzować tego typu wiedzę. Na terenie naszej placówki wiele osób prowadzi bardzo często różnego rodzaju badania naukowe. Specyfika naszej działalności nakłada na nas obowiązek poddawania się takim zabiegom, nawet jeśli strona metodologiczna młodych adeptów pozostawia wiele do życzenia. Jednak to nie słabość metodologiczna była do tej pory największym problemem, lecz fakt, że wyniki tych badań nie były publikowane i znakomita większość z nich nigdy nie ujrzała światła dziennego poza murami uczelni. W związku z tym służyliśmy przede wszystkim jako dobry i łatwo dostępny materiał do badań, lecz z wyników nie było żadnego pożytku. Mam nadzieję, że od teraz się to zmieni, gdyż każdy badacz działający na terenie UTW musi mieć zgodę kierownika na przeprowadzenie tego typu działań, a ta będzie wydawana tylko w przypadku złożenia projektu badawczego w formie pisemnej oraz narzędzia badawczego w postaci kwestionariusza ankiety, lub planu wywiadu oraz pisemnego zobowiązania do opracowania i przedstawienia kierownikowi raportu z badań.

Mam nadzieję również, że z czasem włączę to tej pracy moich młodszych studentów, co powinno spowodować zwiększone ich zainteresowanie tak specyficzną gałęzią nauki, jaką jest gerontologia oraz przekonać ich do pracy naukowej w tej dziedzinie. Z czasem zaczniemy również omawiać badania zagraniczne oraz krajowe- takie, które nie były prowadzone w naszej placówce, co oznacza, że rubryka będzie się rozrastać.

Najciekawsze wyniki w ciągu ostatniego roku uzyskała Pani Agnieszka Mazanowska, która prowadziła badania nad stylem życia ludzi trzeciego wieku i na ich podstawie obroniła pracę magisterską w Instytucie Socjologii Uniwersytetu Wrocławskiego. Udostępniony nam raport omawia bardzo szczegółowo podstawowe pojęcia stosowane w pracy oraz przedstawia bardzo dokładnie wyniki własnych, oryginalnych badań. Pojęcie stylu życia jest traktowane przez autorkę jako składowa następujących elementów: budżetu czasu, pracy, konsumpcji

dóbr materialnych, uczestnictwa w życiu społeczno - kulturalnym, sposobów realizowania wyznawanych wartości oraz samoidentyfikacji.

Badania zostały przeprowadzone w roku 2007 na grupie 71 osób, metodą sondażu diagnostycznego, przy użyciu typowego narzędzia, jakim jest kwestionariusz ankiety. Z badań autorki wynika, że seniorzy z Uniwersytetu Trzeciego Wieku realizują styl życia odmienny od typowego stylu życia przeciętnego polskiego seniora. O ile w tym drugim przypadku dominuje orientacja bierna i nastawienie na zachowawczy skutek działań- tzn. utrzymanie pewnego status quo, o tyle w przypadku studentów UTW mamy do czynienia z większym nastawieniem na aktywność i działanie, jako cel sam w sobie (autoteliczny, podstawowy, główny). Struktura próby odzwierciedlała w przybliżeniu tendencje w populacji studentów UTW: niski procent mężczyzn (poniżej 10%), posiadanie dzieci i wnuków (odpowiednio- 78,8% oraz 70,5%), przeważnie mieszkających samotnie (ok. 50%) wykonujących w przeszłości przeważnie zawody o charakterze intelektualnym: ekonomista/ bankowiec (19,7%), pracownik biurowy (15,5%), nauczyciel (12,7%) oraz inżynier/ technolog (12,7%).

Ponad połowa respondentów uczestniczyła w zajęciach powyżej sześciu lat, przy czym 38% grupy to studenci ze stażem 6-10 lat. Należy wnioskować więc, że UTW przyciąga i utrzymuje przede wszystkim słuchaczy nastawionych prorozwojowo i proedukacyjnie. Ich podstawowa motywacja to: pogłębianie wiedzy i możliwość dalszego rozwoju (ok. 25%) oraz możliwość nawiązywania i podtrzymywania kontaktów z innymi ludźmi (ok. 26%).

Inne motywy znalazły śladowe odzwierciedlenie w odpowiedziach. Autorka wskazuje w pracy na istnienie dwóch równie silnych grup, które określają podstawowe tendencje w motywowaniu ludzi do tak specyficznego uczestnictwa edukacyjnego. Jeden motyw to chęć działania- tu starsi studenci przejawiają styl życia nastawiony na działanie, drugi jest raczej towarzyski i autorka określa go za A. Sicińskim jako nastawiony na zachowawczy skutek działań.

Niezmiernie interesujące są wnioski płynące z analizy odpowiedzi na pytanie otwarte, w którym starsi studenci mieli opisać typowy dzień powszedni. W ten sposób autorka wyodrębniła kilka podtypów w ich stylu życia. Najczęstsze to:

- styl życia nastawiony na rekreację i udział w życiu kulturalnym (16%),
- styl życia nastawiony na naukę i aktywność społeczną (15%),
- styl życia nastawiony na interakcje międzyludzkie (rodzinę i życie towarzyskie)

O wiele mniej popularne to:

- styl życia nastawiony na życie duchowe i religijne (6%);
- styl życia w sytuacji ograniczonego wyboru (3%).

Ten ostatni przypadek dotyczył osób deklarujących, że ze względu na chorobę bliskich praktycznie nie mają własnego życia i muszą koncentrować się na opiece nad najbliższymi chorymi osobami.

Jak wskazuje autorka, „styl życia jest wielowymiarową całością, opisującą życie codzienne ludzi”. Nawet w tak wydawałoby się jednorodnej pod względem aktywności grupie, która zdecydowanie wyróżnia się pod tym względem na tle innych polskich seniorów, można wyróżnić szereg podtypów stylu życia. Z analizy ankiet wyłania się przede wszystkim obraz osób pogodnych, zadowolonych ze swego życia, aktywnych i optymistycznych. Jednocześnie dość krytycznie postrzegają one sytuację osób starszych w społeczeństwie polskim i wyrażają głębokie niezadowolenie z faktu ich marginalizacji, obarczając winą za ten stan rzeczy zarówno mechanizmy społeczne jak i bierność samych seniorów.

Badania tego typu dostarczają wiele cennej wiedzy a analizowane dokładnie przedstawiają bardzo ciekawe tendencje, nawet jeśli są realizowane na tak nielicznej reprezentacji jak w tym przypadku. Stanowią również podstawę do projektowania szerszych i bardziej pogłębionych eksploracji oraz dają szansę na wgląd w rzeczywistość i bardziej skuteczne projektowanie rzeczywistości edukacyjnej.

SPIS FOTOGRAFII

I. UTW w UWr. na X Jubileuszowym Festiwalu Nauki.

- 1;2 - Kawiarnia Naukowa. Moderator dr Aleksander Kobylarek
- 3. - Pokaz TAI-CHI w wykonaniu słuchaczy UTW
- 4. - Warsztaty – Porozumienie ponad pokoleniami- prowadzą studenci Koła Naukowego „Variograf”

II. Inauguracja roku akademickiego 2007/2008 w UTW

- 5. - Chór UTW
- 6. - Kierownik UTW – dr Aleksander Kobylarek wita gości
- 7. - Przedstawiciele Władz Miasta Wrocławia i Wyższych Uczelni
- 8. - Prorektor UWr. prof. dr hab. Ryszard Cach składa życzenia z okazji inauguracji
- 9. - Sławomir Piechota Poseł na Sejm RP przekazuje księgę p.t.„Legenda o św. Jadwidze”
- 10. - Wykład Inauguracyjny – prof. dr hab. Jan Miodek
- 11; 12. - Słuchacze UTW podczas uroczystości

III. Międzynarodowa Konferencja Naukowa – „Zaangażowane społeczeństwo obywatelskie, struktury pomocy osobom starszym. Udział słuchaczy UTW w obradach Konferencji.

- 13. - Referat mgr Stanisławy Warmuz – Trzeci wiek to...
- 14. - Prezentacja n.t.: UTW dla społeczności lokalnej. Seniorzy- Seniorom - inż. A. Siotor
- 15. - Dr Walentyna Wnuk przedstawia projekt „Centrum Euroseniora”
- 16. - Prezentacja nt. „Transmisja wartości między pokoleniami” –dr inż. A. Sokołowska
- 17;18 - Przedstawiciel UTW- Jadwiga Chojnacka na spotkaniu integracyjnym słuchaczy UTW w Olsztynie
- 19: 20 - Poseł na Sejm RP Sławomir Piechota z przedstawicielami Samorządu Uczniowskiego SP nr 90 im. prof. Stanisława Tołpy
- 21. - Zjazd EFOS we Wrocławiu
- 22. - Obchody 15-lecia Teatryku Poezji UTW

IV. Wrocławskie krasnoludki

- 23. „Grajek i Meloman”
- 24. „Wózkowicz”



Zdjęcie Nr 1



Zdjęcie Nr 2



Zdjęcie Nr 3



Zdjęcie Nr 4



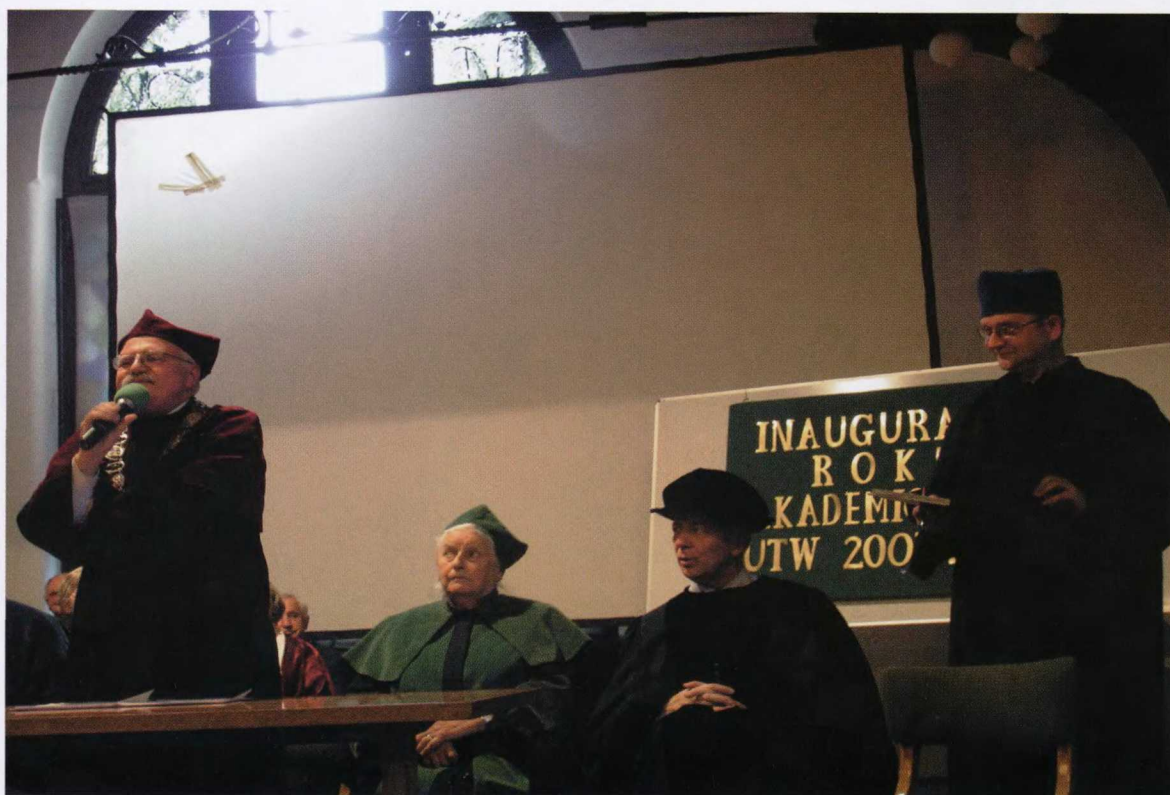
Zdjęcie Nr 5



Zdjęcie Nr 6



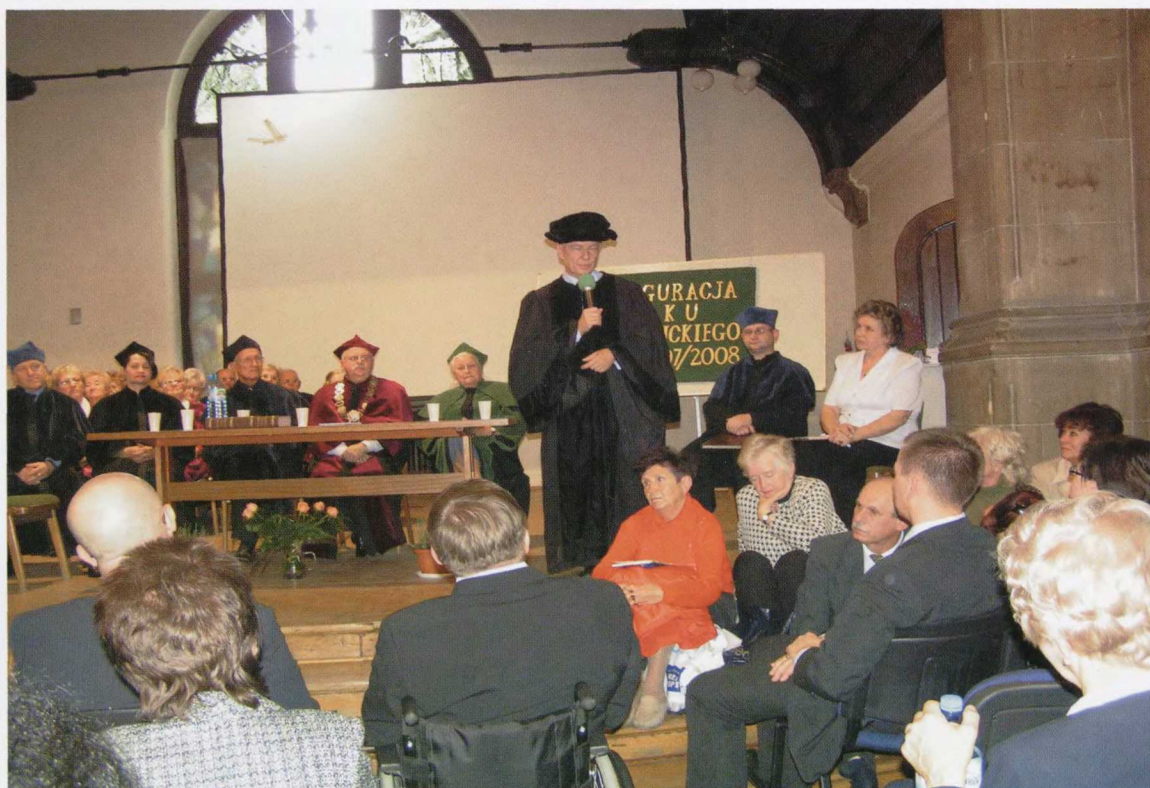
Zdjęcie Nr 7



Zdjęcie Nr 8



Zdjęcie Nr 9



Zdjęcie Nr 10



Zdjęcie Nr 11



Zdjęcie Nr 12



Zdjęcie Nr 13



Zdjęcie Nr 14



Zdjęcie Nr 15



Zdjęcie Nr 16



Zdjęcie Nr 17



Zdjęcie Nr 18



Zdjęcie Nr 19



Zdjęcie 20



Zdjęcie Nr 21



Zdjęcie 22



Zdjęcie 23



Zdjęcie 24

ERRATA

Str. 5 wiersz 16 /od dołu/

zamiast: *przyjął Pan tą nominację*

powinno być: *przyjął Pan tę nominację*

Str.18 wiersz 4 /od góry/

zamiast: *data 10 - 12.XI.2007* powinno być: *10 -12.X. 2007*

Str.35 wiersz 16 /od dołu/

zamiast: *pomnik Kardynała Stefana Wyszyńskiego*

powinno być: *pomnik Kardynała Bolesława Kominka*
